

Cena Kurjera:

W Warszawie: podana jest nagłówku numeru wieczornego. Na prowincji i w Cesarstwie: opłata za przesyłkę kosztu ekspedycji: rocznie rs. 3, półrocznie rs. 1 kop. 50, kwartalnie kop. 75, miesięcznie kop. 25. Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie Kurjera przyjmowaną być nie może.

Numer pojedynczy wieczorny kop. 5, poranny w dniu powszednim k. 3 w niedziele i święta k. 5.

Dziś: Wincentego Kadłubka.
Poniedziałek: Edwarda Króla.
Wtorek: Kaliksta Męca.
Środa: Judwigi i Teresy P.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświęcone tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godziny 9-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-tej rano do 1-ej w południe.

Wschód księżyca o godzinie 10 minut 25 w.
Zachód 3 40 w.
Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą stóp 1 cali 8.

Wschód słońca o godzinie 6 minut 12
Zachód 5 20.
Długość dnia godzin 10 minut 5.
Ubyło 6 32.

Cena ogłoszeń:

Reklamy: za jeden wiersz pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.

Nekrologia: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne i małe ogłoszenia w numerach porannych, z wyjątkiem niedzielnych i świątecznych, zamieszczane nie będą.

Ogłoszenia do Kurjera przyjmuje także Biuro Ogłoszeń Rajchmana i Frenclera, ulica Senatorska nr 18.

Czwartek: Florentyna Bisk.
Piątek: Wiktor Biskupa.
Sobota: Łukasza Ewangelisty.
Niedziela: Jana Kantego.

Numer niniejszy wyszedł z druku o godzinie 6-ej rano.

Następny numer „Kurjera” wyjdzie jutro po południu.

KALENDARZ

Widowiska: Teatr wielki: „Jawnuta” i „Robert i Bertrand”;—Teatr rozmaitości: „Barkarola” i „Mentor”;—Teatr nowy (przy ulicy Królewskiej): „Naprzeciwko” i „Za piękną żoną”. (Godzina 7 i pół wieczorem.)

„Sezanie, otwórz się!”

(Art. nad.)

Szanowny redaktorze!

Gdy w nrze 275a Kurjer warszawski poruszył kwestję zbyt wczesnego w porze zimowej zamykania ogrodu Saskiego, byliśmy pewni, że w parę dni najdalej odezwie się głos kompetentny, który tę sprawę ostatecznie rozjaśni, głos pochodzący ze strony mającej w tym przedmiocie władzę rozstrzygającą.

Tymczasem stało się przeciwnie...

Artykuł Kurjera przebrzmiał bez echa, chociaż dotyczył sprawy, która dla wielu tysięcy mieszkańców Warszawy jest prawdziwie żywotną, gdyż daje im się uczyć w sposób bardzo przykry codziennie przez całe półrocze każdego roku, a nawet dłużej.

Skoro tak się stało, pozwól mi, szanowny redaktorze, raz jeszcze powrócić do tej kwestji i podnieść ją nieco obszerniej.

Dziwna to rzeczywiście jest rzecz, że nasza władza miejska, która dała tyle niezaprzeczonych dowodów nietylko widocznej dbałości o dobro miasta, ale także liczenia się z głosem opinji, nasza władza miejska, która tak chętnie i skwapliwie podnosi poruszane w organach prasy uwagi i błędne informacje albo mylne poglądy w gruntownie umotywowanych artykułach prostuje, że powtarzam ta władza, w tej tak prostej i jasnej sprawie dotąd nie raczyła zabrać głosu...

Gdyby kwestja zbyt wczesnego zamykania ogrodu Saskiego była nową i poruszoną poraz pierwszy, pojmowalibyśmy to milczeniem; nie można się dziwić

władzy, że mając nawal zajęć i obowiązków, nie chce się liczyć z pierwszym lepszym głosem, nie mającym może poparcia w przekonaniu ogółu i nie uzasadnionym dostatecznie...

Tak przecież nie jest...

Sprawa, o której mówimy jest już dawna. Pisma publiczne podnoszą ją corocznie, przychodziło nawet do tego, iż zanoszono w tym przedmiocie petycje licznymi okryte podpisami, a pamiętny jest każdemu autentyczny wypadek pewnego tutejszego mieszkańca, który spiesząc po lekarza, znajdującego się na posiedzeniu Towarzystwa lekarskiego, wpuszczony jedną bramą, zastał bramę przeciwną już zamkniętą, i nie wiedząc jak sobie poradzić, przelał przez sztachety, co przypłacił tylko zniszczeniem odzieży, a mógłby przypłacić kalectwem.

Mimo to wszystko, rok rocznie, jak tylko ustana widowiska w teatrze Letnim, ogród zamyka się zaraz o zmierzchu, jak gdyby był tylko jakimś aneksem do teatru Letniego, tak jak np. ogródek na Królewskiej przy teatrze Nowym. W miarę ubywania dnia zamykanie ogrodu następuje coraz wcześniej. W miesiącach zimowych już o godzinie 6-ej po południu, wszystkie jego bramy stają się niedostępne...

Z jaką to jest połączone niedogodnością, jak bardzo ta nigdzie niepraktykowana „Sperrstunde” oddala od siebie najbliższe położone ulice, tego znajcym Warszawę wykazywać nawet nie potrzeba. Nawet cudzoziemca, który po raz pierwszy do naszego miasta zawitał i kilka dni w nim zabawił, musi to uderzyć, że „ogród ten jest rodzajem forum Warszawy, zewsząd droga przezeń prowadzi, mija się go jadąc w jakąkolwiek stronę i tak trudno sobie wyobrazić Warszawę bez niego, jak Drezno bez brühlowskiego tarasu”. Słowa te pisał w tych dniach p. F. Dernburg, naczelnny redaktor berlińskiej *National Zeitung*, który przez dni kilka w lecie był gościem naszego miasta.

I cóżby powiedział ten sympatycznie o naszym grodzie wyrażający się cudzoziemiec, gdyby mu było wiadomem, że my nietylko wyobrażać sobie musimy Warszawę bez tego forum, przez które zewsząd droga prowadzi, ale faktycznie jesteśmy go przez większą część roku pozbawieni?

Zamknięcie brühlowskiego tarasu w Dreźnie nie naraziłoby nikogo nawet na stratę stu kroków drogi,

bo wspaniała ta promenada prowadzi wybrzeżem Elby, a jednak taras brühlowski jest otwartym zawsze, we wszystkich godzinach dnia i nocy, gdy nasz ogród Saski, stanowiący węzeł najważniejszych arterij komunikacyjnych, jest w zimie przez większą część dnia tylko nieznośną zaporą w komunikacji.

Dlaczego tak jest?...

Skoro władza miejska nie raczy nam wyjaśnić, jesteśmy zmuszeni ograniczać się na domysłach.

Dwa tylko mogą być powody, dla których rygor zamykania tak surowo jest do ogrodu Saskiego stosowany: moralność, albo bezpieczeństwo publiczne.

Otóż gdyby szło o moralność, to należałoby chyba zamykać ogród zaraz ze zmierzchem w lecie, a bez żadnej obawy możnaby go na całą noc pozostawiać otwartym w zimie, gdy sama pora roku staje na przeszkodzie nieprzyzwoitym schadzkom i włóczęgowskiemu noclegom. Tymczasem w lecie, gdy bogata roślinność nawet przed światłem elektrycznym ukryćby się pozwoliła, gdy ławki i miękkie trawniki dają wszelką możebną wygodę, gdy ciepło i świeże powietrze nietylko nie odstrasza lecz wabi, ogród byłby otwarty do północy, w zimie zaś kiedy nie ma ani liści na drzewach, ani ławek, ani miękkiej mury, ani ciepła, kiedy dokończy tylko chłód przenikliwy albo mróz, błoto lub śnieg, bramy zamykają się za ledwie słońce zajdzie pod horyzont?! Wobec tego trudno przypuścić, aby za wczesnym zamykaniem ogrodu przemawiały względy moralności.

Pozostają względy bezpieczeństwa.

Rzeczywiście w obecnym stanie ogród niedostatecznie oświetlony, a raczej nieoświetlany wcale, ideałem bezpieczeństwa nazwany być nie może. Mimo to jednak na głównych przejściach ruch wieczorny jest tak znaczny, że nie może być mowy o napaściach, a w ustroniu nieuczestniczący nikt zapuszczać się nie potrzebuje. Zresztą dla zapewnienia bezpieczeństwa jest wypróbowanej dobroci środek. Zaprowadzić kilkanaście latarni i umieścić w ogrodzie kilku stróżów bezpieczeństwa. Gdy to nastąpi, wówczas każdy rzezimieszek, jeżeli już koniecznie chce kraść czy rozbijać, będzie wołał to czynić na ustronnej ulicy miasta, niż w miejscu, z którego uciec niepodobna inną drogą jak przez jedną z sześciu bram ciągle strzeżonych, które nadto w porze nocnej mogłyby być tylko w połowie otwarte.

O kosztach, jakieby to za sobą pociągnęło mowy

KRONIKA TYGODNIOWA.

Dawne ceremonie i dzisiejsza zasada bezceremonijności. — Bezceremonijność w poźniowie, bezceremonijność między majstrami, czeladnikami i publicznością. — Bezceremonijność w młynarstwie, ubezpieczeniach, a także w leśnictwie. — Bezceremonijność między artystą i modelem, między ubogą dziewczyną i jej znajomymi, między podrzuconym chłopcem i rakarzem. — Bezceremonijność w świecie dziennikarskim i słowiańskim.

Pamiętam epokę, której hasłem było: „nie rób pan ceremonji”.

Dwóch panów wchodzi jednocześnie we drzwi, ale żaden nie chce wejść pierwszy. „Nie rób pan ceremonji!” — mówi jeden. „Ależ to pan robi ceremonje!” — odpowiada drugi. „Więc na bok ceremonje i bądź pan łaskaw iść naprzód!” — mówi pierwszy. „Zgoda! jeżeli pan da przykład nie robienia ceremonji!” — mówi drugi. I obaj stoją podeszłymi, aż znużony gospodarz woła: „coż to za ceremonje!” i z wielką ceremonją wprowadza ich według porządku starszeństwa albo tytułu.

To samo działo się przy jedzeniu, wsiadaniu lub wysiadaniu z bryczki, oglądaniu jakiejś rzeczy, zabieraniu głosu. Nawet kiedy chodziło o pożyczkę, zwrot długu, posadę, kupno i sprzedaż, jeszcze i wtedy słyszałeś: „tylko bez ceremonji, na co te ceremonje”...

Słowem, wszyscy „robili ceremonje”, to jest — chcieli, czy udawali że chcą uwzględnić potrzeby

bliznich pierwszej, aniżeli interesa własne. Zdawało się, że na świecie są tylko dwa prawa: „ceremonja” między ludźmi i „grawitacja” między ciałami niebieskimi. Owe zaś hasło: „nie rób pan ceremonji”, oznaczało, że jeżeli nie grawitacji, to przynajmniej ceremonji mamy — za dużo.

No i zaczęliśmy leczyć się z tej choroby. I nietylko uleczyliśmy się w ciągu kilku lat, ale jeszcze porobiliśmy tak wielkie postępy, że świat obecnie wygląda, jak gdyby wszyscy w nim rządili się prawem najwyższej — „bezceremonijności”.

Potęę nowego prawa dostrzedz można nawet w ciągu jednego tygodnia. Brukowe wypadki, skargi przemysłowców, gorycze jednostek, postępy ekonomiczne, programy polityczne, nieporozumienia osobiste — wszystko sprowadza się do zasady, że nikt i nigdzie nie robi ceremonji, w Petersburgu ani w Moskwie, w Paryżu ani w Warszawie.

W Warszawie pożyłotnicy pracują bezporównania taniej niż w Paryżu. Dowiedział się o tem jakiś paryski przedsiębiorca i — zamówił w Warszawie — złoczone krzesła, nie robiąc bynajmniej ceremonji z kwestją: co będą jedli paryscy pożyłotnicy? Naturalnie, że nasi przyjeźli obstalunek także bez ceremonji, pamiętając, że przemysł zagraniczny troszczy się tylko o to, ażeby jaknajwięcej sprzedać w Polsce, nie pytając: co będą jedli jej rzemieślnicy?

Wielu naszych majstrów nie zwykło robić ceremonji ani z czeladnikami ani z publicznością.

Od czeladzi żądali roboty najtańszej i najlepszej, od publiczności — najwyższych zysków, wcale nie obiecując odstawić na czas roboty kundmanom, ani

opiekować się czeladnikami, gdy jest w nieszczęściu.

Cóż więc dziwnego, że obecnie — znowu majstrowie skarżą się na publiczność i czeladników. Na czeladników, że bez ceremonji przywłaszczają sobie narzędzia i materiały warsztatowe i pracują na własny zysk po za oczami majstra, na publiczność — że bez ceremonji nabywa podobne wyroby, ba! nawet umyślnie je zamawia...

Od wielu lat znakomitsze młyny za granicą zamiast kamieni młyńskich, używają porcelanowych walców i wyrabiają mąkę bezporównania delikatniejszą i lepszą od tych, jakie produkują się u nas...

Nasze jednak młyny, zgodnie z zasadą: „obejdzcie się bez takich-tam ceremonji!” nie wprowadziły tej nowości i po dawnemu wyrabiają mąkę kamieniami.

Lecz coż się stało. Oto w Moskwie wybudowano nowe młyny i poczęto wyrabiać tak zwaną „krupczatkę”. Nasi kupcy bez ceremonji poczęli sprowadzać mąkę moskiewską, a publiczność bez ceremonji kupuje ją jako lepszą. Co dosyć dziwnie wygląda w kraju, który wciąż marzy o „rozległych rynkach na wschodzie”.

Oby nam dziś nie zabrakło do naszej własnej „rynki”!

Warszawskie towarzystwo ubezpieczeń, widząc, że pogorzele u nas, co roku wyglądają lepiej, jako interes pogorzalców, zaczęło bez ceremonji podnosić składki ogniowe. Przeciśnięta szlachta, w odpowiedzi na to, bez ceremonji zawiązuje towarzystwa wzajemnych poręczeń powiatowych, a reasekuruje się w

nawet być nie może. Miasto nasze ma wytknięty plan regulacyjny, który systematycznie wykonywać zamierza, a w planie tym są wskazane tak kosztowne reformy, jak otwarcie nowych ulic dla ułatwienia komunikacji jednych dzielnic z drugimi. Otóż otwarcie ogrodu Saskiego dla przechodniów w godzinach, w których ruch ożywiony trwa na ulicach, będzie miało takie znaczenie, jak otworzenie kilku nowych ulic, bo skróci i ułatwi komunikację między całą dzielnicą ulicy Marszałkowskiej a placu Teatralnego i Bankowego z jednej oraz Żelaznej Bramy a Krakowskiego Przedmieścia z drugiej strony.

Dla takiej korzyści warto poświęcić kilkaset, czy nawet kilka tysięcy rs. rocznego wydatku i dlatego mamy nadzieję, iż municypalność nasza, nie odmawiając nam tej dogodności, doda nowy dowód dbałości o dobro mieszkańców do szeregu tych, jakie złożyła, a za które jej wdzięczność winniśmy.

Jeden w imieniu tysiąca.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= *Rusk. kur.* dowiaduje się, iż sprawa powiększenia stypendjów z 300 rs. na 600 rs. dla studentów akademii medyko-chirurgicznej w Petersburgu wkrótce będzie rozstrzygnięta przez ministerjum wojny; za pobieranie stypendjów studenci kończący akademię, obowiązani będą, tak jak dotąd, przez 6 lat pełnić obowiązki lekarzy wojskowych.

= *Zarja* donosi, iż wielu studentów uniwersytetu kijowskiego z powodu ostatnich wypadków, które spowodowały zawieszenie wykładów, przeniosło się do innych uniwersytetów w Cesarstwie.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż w kole lekarzy miejscowych powstała myśl zwołania kongresu lekarskiego w Petersburgu, celem omyslenia środków zaradczych przeciwko wszelkiego rodzaju epidemjom grasującym w państwie.

= *Pet. wied.* donoszą, iż w ministerjum finansów znówu agituje się projekt zmian w przepisach o akcyzie od piwa, portu i miodu; według obliczeń ministerjum wprowadzenie zmian projektowanych ma zapewnić skarbowi dochód o 400,000 rs. rocznie większy, niż dotąd.

= Departament przemysłowo-handlowy wyznacza sumę 110,000 rs. na zapomogi w r. b. dla rozmaitych instytucji naukowych, mających na celu popieranie przemysłu i handlu.

= Według obliczeń ministerjum komunikacji, długość kolei prywatnych dociągnie w r. b. 20,744 wiorst.

= Dzienniki kijowskie donoszą, iż projekt budowy kolei z Pińska do Homla i w przedłużeniu na Starodub do Briańska, znalazł poparcie w ministerjum wojny; obecnie zaś zapadła też stanowcza decyzja ministerjum komunikacji, zatwierdzająca obie linie projektowane, budowa których ma być rozpoczęta już w r. p.; kierunek kolei pińsko-homelskiej obrano na Kłieć.

= Z pewnego źródła otrzymujemy wiadomość, iż

„Jakorze”, który znówu bez ceremonii wchodzi w drogę Towarzystwu warszawskiemu, podając lepsze warunki.

Czy ta wszechstronna bezceremonialność w ubezpieczeniach nie skończy się jakimiś niespodziankami? czas pokaże.

Młodzieniec kończy gimnazjum i—celem wybrania sobie przyszłego fachu—stuka w palec. Doktor—nie doktor. Adwokat—nie adwokat. Inżynier—nie inżynier... Leśnik!... Palec trafił na leśnika, więc—jazda do instytutu gospodarczego na wydział leśny. Tam znajdzie wiedzę, specjalność, tytuł naukowy, cóż więc się ma namyslać? Bez ceremonii wstępuje na wydział leśny i pracuje kilka lat, nie myśląc o skutkach.

Nareszcie skończył instytut, ma patent i stara się o posadę. Z rządową załatwia się bez ceremonii. Naprzód—mała pensja, powtóre nie ma miejsca, a potrzebie—takich jak on wcale nie przyjmują, jako rozsądników „polskiej intrygi”.

Zwraca się więc do szlachty. Na 8,000 folwarków, musi być chyba ze cztery tysiące lasów, posad chyba jest dosyć, trzeba tylko wyjechać za Puławę.

No i gdzie.

Oto pierwsze leśnictwo prywatne. Stój!... Nie jedź dalej, bo tu już nie ma lasu. Oto drugie—las jest a przy nim jakiś jegomość, pielęgnujący swój konserwyzm w atlasowym chalcie. „Czyj to las?” pyta kandydat do posad. „Czyj ma być? przeciwko mojemu”—odpowiada konserwatysta. „Chwała Bogu!” mówi kandydat—że starozakonni poczynają garnąć się do rolnictwa. — „Ny, my!” odpowiada tamten. „A leśnika nie potrzebujesz pan do lasu?”

z rozporządzenia ministerjum komunikacji wprowadzone zostanie nader ważne udogodnienie dla osób podróżujących kolejami żelaznymi. Udogodnienie to ma polegać na zniesieniu obecnie obowiązującego przepisu, według którego bilet pasażerski jest ważny jedynie na ten pociąg, na który został kupiony. W przyszłości bilety na przestrzeni do stu wiorst mają posiadać wagę w ciągu całej doby, na przestrzeni do 200-tu w ciągu 48 godzin i tak dalej, czyli na każde 100 wiorst ważność biletu przedłuża się o jedną dobę. Manipulacja powyższa ma być wprowadzoną z początkiem roku przyszłego.

= Wylosowane w dniu 14-ym lipca r. b. numera pożyczki premijowej rosyjskiej z roku 1864-go pierwszej emisji stają się płatnymi z dniem jutrzejszym; wypłata wygranych dokonywać się będzie wyłącznie w Banku państwa w Petersburgu. Wypłata za amortyzowane bilety po rs. 125 uskuteczniać się będzie w Banku państwa, jego oddziałach i kantorach.

= Od dnia jutrzejszego zamknięte zostaną dla publiczności przez czas zimy ogrody botaniczny i pomologiczny.

= Na Nowo-Senatorskiej i przed gmachem „starej poczty” rozpoczęto układać nowy chodnik asfaltowy.

= W dniu jutrzejszym o godzinie 6-ej po południu odbędzie się sesja zgromadzenia jubilerów, złotników i grawerów.

= Z teatru i muzyki.

* Repertuar teatrów warszawskich zapowiada na tydzień bieżący co następuje:

Teatr Wielki.

Niedziela: „Jawnuta” (opera) i „Robert i Bertrand” (balet); poniedziałek: „Fromont junior i Risler senior” (komedia); wtorek: „Carmen” (opera); środa: „Łucja z Lammermooru” (opera—występ pani Elly Russel); czwartek: „Meluzyna” (balet—występ panny Marji Giuri); piątek: „Właściciel kuźni” (komedia—ceny miejsc dawniejsze); sobota: „Lunatyczka” (opera—występ pani Elly Russel); niedziela: „Don Bucefalo” (scena) i „Katarzyna, córka bandyty” (balet—występ panny M. Giuri).

Teatr Rozmaitości.

Niedziela: „Barcarolla” i „Mentor” (komedje); poniedziałek: „Broń niewieścia” i „Folwark Primerose” (komedje) i „Wesele w Ojcowie” (balet); wtorek: „Gęsi i gąski” (komedja); środa: „Szlakanka wody” (komedja—występ pani Hofmanowej); czwartek: „Kobiety z kamienia” (komedja); piątek: „Wesoła wojna”; sobota: „Sprzymierzeńcy” (komedja—po raz pierwszy—występ pani Hofmanowej); niedziela: „Sprzymierzeńcy” (komedja—występ pani Hofmanowej).

Teatr Nowy (przy ulicy Królewskiej).

Niedziela: „Naprzeciwno” i „Za piękną żoną” (komedje); poniedziałek: „Córka pani Angol” (opretka); wtorek: „Co to za głowa!” (komedja); środa: „Wesele Oliwetty” (opretka); czwartek: „Proces Vaudrieux” (komedja); sobota: „Podróżomanja” (komedja—po raz pierwszy); niedziela: „Dzwony kornewilskie” (komedja).

—pyta kandydat. „Ja sam leśnik—mówi tamten, gładząc brodę, — ale dziś, do tego lasu, to ja tylko traczów potrzebuję”.

Nasz kandydat jedzie zatem dalej, wstępuje do dworów. Wszędzie mniej więcej przyjmują go z należnymi jego tytułowi honorami, ale...

Jeden ma las, lecz potrzebuje go sprzedać. Drugi ma las, ale myśli przede wszystkim o uregulowaniu serwitutów. Trzeci ma las, lecz szuka przede wszystkim pożyczki, nie leśnika...

Nareszcie czwarty prowadzi gospodarstwo leśne. Kandydat do posad rekomenduje mu się i zostaje z odznaczeniem zaproszony—na przekasę.

— A to bardzo pięknie—mówi gospodarz—bardzo pięknie, że pan skończył instytut. Kraj takich właśnie potrzebuje.

— Lasy u nas są trochę zaniedbane—wtrąca za rumienionym kandydat.

— Bardziej! O lasy są u nas bardzo zaniedbane... — I zdaje się, że u nas w ogóle brak metod naukowych w gospodarstwie—wzdycha leśnik.

— Nadzwyczajny brak... Brak metod naukowych, bardzo naukowych—potakuje gospodarz.

— A pan dobrodzieju, jak slyszalem, hoduje swoje lasy starannie...

— Bardzo starannie. Nawet, powiem panu, bardziej niż starannie.

— I urzędników leśnych pan dobrodzieju zawsze potrzebuje.

— Ale wciąż!—wykrzykuje gospodarz.—Imaginuuj sobie szanowny pan, nie ma miesiąca, żebym którego nie wypędził. Tak, paniel! Po trzydziestoletniej

= Dodatek objaw.

Prace naszych rysowników poczynają zdobywać sobie za granicą coraz większe uznanie.

Dowiadujemy się właśnie, iż do Warszawy przybył agent zagraniczny, celem nabycia klisz rysunkowych, które następnie będą umieszczane w pismach zagranicznych.

= Wspomnienie pośmiertne.

Zmarły w dniu wczorajszym Walenty Linda, lubo zdala pracował od nas, był jednak związany z krajem uczuciem i myślą i zasłużył sobie na szerokie wspomnienie, tak ze względu na przymioty osobiste, jak i użyteczną działalność swoją na polu inżynierji.

Urodzony w Płocku roku 1843-go otrzymał staranne wykształcenie domowe, w roku 1854-ym wstąpił do szkół miejscowych, gdzie jako uczeń celujący zdobywał coroczne nagrody.

Młodziutki, zaledwie po ukończeniu pięciu klas stanął do konkursu na stypendjum do korpusu dróg i komunikacji.

Po złożeniu świetnie egzaminu dostał się do zakładu, który opuścił z medalem w r. 1862-im.

Odtąd Linda energicznie jął się swego zawodu.

Widzimy go w chwili powstawania sieci dróg żelaznych w Cesarstwie przy budowie mostów i główniejszych linii.

Plany śmiałych tunelów i wiaduktów dziesiątkami z pod jego wychodziły dłoni.

Oddalony od kraju interesował się nim beustannie...

Ogniwo tych stosunków była ciągła korespondencja i pożycie na miejscu ze swoimi, których w potrzebie bratnią dłonią, oraz wpływami swoimi wspierał.

S. p. Walenty nie zrywał z teorią pomimo nawału pracy.

Dzienniki francuskie specjalnie zamieszczały sprawozdania, przezeń przygotowywane, z rozwoju kolei żelaznych w Rosji.

Praca przedwcześnie wycieńczyła jego siły.

Most na Dźwinie, nadzwyczaj kłopotliwy, z powodu niedostarczenia na czas materiału, wyczerpał go do reszty.

Chcąc na termin się stawić, zbudował kuźnię polewą i pod nadzorem własnym przygotowywał na niej żelaztwa.

Odtąd zapadł na zdrowiu, którego przez lat kilka szukał na próżno za granicą.

Straszna choroba podkopała organizm i miała się skończyć na śmiertelnej pościeli.

S. p. Walenty znoś cierpienia z rezygnacją chrześcijanina.

Dobry syn i najlepszy kolega boleśnie zgonem swoim zranił tych, co go bliżej znali.

Cześć jego pamięci!

= Zima się zbliża.

Pewien kantor ogłosił, że potrzebuje robotników do robót przy wyrębie lasu przy kolei petersburskiej.

Ogłoszenie dopiero raz się ukazało, a już wczoraj w pomienionym kantorze zebrała się tak znaczna li-

praktyce doszedłem do wniosku, że co leśnik—to złodziej...

— No, ja... — wtrąca zmieszany leśnik

— O, pan nie! — odpowiada gospodarz, ściskając go za rękę. — Pan jesteś kawaler, młody, w głowie ideały...

— Więc może znalazłbym u pana posadę?

— He?... — dziwi się gospodarz. — Pan? z takim patentem? u mnie?... Pan mógłbyś zarządzać lasami w całym Królestwie, naturalnie po kilkunastoletniej praktyce.

— Tymczasem chętnie osiadłbym u pana.

— Hum! u mnie?... Ale u mnie mała pensyjka, bardzo mała... O taka — dodaje, pokazując na konie paznogi.

— To trudno... — szepce kandydat.

— A robota duża, bardzo duża... O taka—mówi gospodarz, wyciągając rękę pod sufit.

— I to trudno... — odpowiada nieustraszony kandydat...

— A wreszcie... Nie, to miejsce nie dla pana! — konkluduje gospodarz. — Pan, jako młody człowiek, wykształcony, z tytułem, musisz mieć niejaki pretensje do świata—a ja z moimi oficjalistami lubię być „bez ceremonii”...

— Cóż to znaczy?—pyta zmieszany kandydat.

— Znaczy, że jak jestem w złym humorze, to myślę, a czasem to i... No, słowem — „bez ceremonii”...

Krótko mówiąc, wiara w siebie jest u nas tak wielka, że obieramy zawody „bez najmniejszej ceremonii”. Lasy zaś są tak zaniedbane i tak trudno w nich o posady, że kto ją może dać, ten wzamian

czna kandydatów, że połowę musiano z niczem odprawić.

Obecna pora ustania robót w polu i bliskiego końca robót budowlanych wywołuje taką konkurencję o pracę.

Niezawodny to symptom zbliżającej się zimy

= Podatek.

Jak wielkie są dziś opłaty stemplowe od spadków, przekonywa podatek, jaki mają opłacić spadkobiercy zmarłego w Paryżu ś. p. Władysława hr. Braniczkiego.

Podatek ten wynosi z górą 100.000 rs.

= Listy niedoreczone.

Skrzynka zakratowana, w której umieszczano listy dla różnych powodów niedoreczone adresatom, dawniej umieszczoną była w miejscu widocznym, obecnie w gmachu pocztowym jest tak ułożona, że nietylko nie wpada w oczy, lecz trudno się o nią dopiąć.

Byłoby pożądanem umieszczenie jej dawnym zwyczajem w miejscu dostępniejszym, z kilku bowiem już stron otrzymaliśmy w tym przedmiocie reklamacje.

= Stara sprawa.

Zaledwie spadł półgpdzinny deszcz, a już wczorajszego wieczora na ulicach utworzyły się zdradliwe potoki...

Na usunięcie tej nie milej właściwości naszego miasta czekać niestety musimy aż do ukończenia kanalizacji.

= Orkiestra włościańska.

Jeden z tutejszych restauratorów zemierza sprowadzić na kilka tygodni do Warszawy orkiestrę włościańską z kieleckiego.

Wywiczeni przez swego dyrektora-organistę wieśniacy z chęcią przystają na propozycję, tembardziej, że zawieszenie robót rolnych dozwoli im na czasową nieobecność w domu.

Będzie to druga z rzędu orkiestra włościańska produkująca się w naszym mieście.

= Na starą nutę.

Jeden z domów przy ulicy Wspólnej, obfituje w muzycznych lokatorów.

Oprócz dziewięciu fortepianistów pięci obojej, mieszka tam skrzypek, nauczyciel śpiewu oraz dwie uczennice konserwatorium.

Na domiar złego, stróż domu do późnego wieczora wygrywa w bramie skoczne „kawalki“...

Winszujemy!

= Konieczna naprawa.

Na Zjeździe z posiadłością zw. Żelaznym Domkiem graniczy mur, który zaś czasu do takiego zniszczenia doprowadził, że lada dzień grozi upadkiem...

Podpórki drewniane, jakich użyto przed kilku laty, nie przedstawiają żadnej gwarancji bezpieczeństwa, tembardziej że i one ulegają wpływowi czasu, mogą zatem stanowić tylko czasowy środek zabezpieczenia.

Wczoraj widzieliśmy bawiące się pod tym murem

chce swoich urzędników leśnych traktować „bez ceremonji“.

Nietylko tam gdzie chodzi o chleb powszedni, ale nawet w dziedzinie tak idealnych stosunków, jakie przedstawia sztuka, jeszcze panuje zasada bezceremonijności.

Malarz wchodzi do cukierni, bez ceremonji wydobywa papier i ołówek, bez ceremonji chce zostać sławnym i bez ceremonji szkicuje sobie „fizys“ pierwszego lepszego konsumenta herbaty.

Ala i przygodny model jest dzieckiem XIX wieku. Więc zobaczywszy swoją podobiznę, przeniesioną na materiał do różnych bezceremonjalnych użytków, zrywa się i wrzeszczy:

— Hala panie! jak śmiesz uwieczniać moje rysy?

— A cóż to niewolno? — pyta kapłan Apolina.

— Naturalnie, że niewolno. Jeżeli chcesz korzystać z moich wdzięków, to mnie zaprosz do warsztatu i płac za godziny. Darmo modelem nie będę!

Słowem, rzuca się i wymyśla bez żadnej ceremonji. Cóż dopiero, jeżeli zstąpimy do suterynu życia!

Młody człowiek bez ceremonji bałamuci ubogą dziewczynę. Ta zostawszy matką, bez ceremonji porzuca dziecię na ulicy, a uwodzicielowi, przy okazji, oblewa twarz kwasem siarczanym lub zasypuje oczy tabaką. Sąd bez ceremonji pakuje ją do więzienia, zład wyszedłszy, dostaje się do najgorszych towarzystw.

Jej pierwszy obecnie kochanek lubi trunki i jest nieco popędliwym, więc raz w kłótni uderza ją bez ceremonji polanem i wybija trzy zęby. Drugi jest piekielnie zazdrośnym i przekonawszy się o zdradzie kaleczy ją nożem.

Odleżawszy swoje sześć tygodni w szpitalu, gdy

dzieci i wyznajemy, że ta zabawa sprawiała bardzo przykre wrażenie...

Należałoby mur wspomniany i utrzymujące go podpory poddać ponownym oględzinom technicznym i oznaczyć termin prekluzyjny dokładnej reparacji.

= Nowość.

W składach materiałów piśmiennych pojawiły się nowego rodzaju pióra stalowe, o podwójnych oddzielnych końcach, służące do ozdobnego pisma.

Za jednorazowym pociągnięciem takim piórem na papierze litera wychodzi podwójna, co bardzo mile w oko wpada.

= Modny papier.

Obecna moda nakazuje swym wyznawcom używanie papieru i kopert przyozdobionych podobizną piszącego.

Portrety takie, z woli mody, winny być koniecznie rysowane ręcznie, piórkiem i atramentem.

Składy papierów przyjmujące zamówienia, wyszukały sobie rysowników *minorum gentium*, którzy wykonywają podobizny z fotografii...

Co prawda, wolimy już ten wybryk, niż owe roje żab i pajaków, jakie dotychczas ozdabiały (?) papier...

= Oryginalne.

Dziwacy w życiu, nawet i po śmierci pragną zamaniestować swoją oryginalność jakimś dziwacznym pomysłem.

Do takich należy p. * * * po śmierci którego znajomi i krewni otrzymali następujące zaproszenie pogrzebowe, które dosłownie podajemy.

„Niżej podpisany z powodu śmierci nastąpniej dnia ma zaszczyt prosić na żałobne nabożeństwo w kościele i na wyprowadzenie zwłok o godzinie Sądząc, że tę ostatnią moją prośbę zechcesz pan spełnić, załączam pozdrowienie i wyrazy szc. cunku z jakimi pozostaje służa etc. etc.“

Dziwak zredagował taką kartę na kilka miesięcy przed śmiercią i zobowiązał testamentem swojego spadkobiercę, aby ją rozesłał.

Spadkobierca spełnił w zupełności żądanie dziwaka i litografowane zaproszenia wspomnianej treści rozesłał kilkudziesięciu osobom.

= Nagły obłęd.

W dniu wczorajszym u pp. G. na placu Zielonym zaszedł smutny wypadek.

Podczas obiadu brat gospodyni domu p. R., przed kilku godzinami przybyły ze wsi, ni z tego, ni z owego pochwycił szklankę i cisnął nią w twarz siostry...

Pani F. skaleczona, zemdląła.

Kiedy kilka obecnych osób chciało interpelować p. R. o powód skaleczenia siostry, ten przyskoczył do okna i tłukąc szyby usiłował wyskoczyć na bruk uliczny.

Szaleńca z pokaleczonemi rękami zaledwie zdołano oderwać. Okazało się, że R. dostał gwałtownego obłędu i musiano go po uprzednim skrupowaniu odwieźć do domu zdrowia.

= Kradzieże.

W dniu wczorajszym, z mieszkania kapitana p. M., na

Marszałkowskiej pod nrem 2-im skradziono 329 rs. gotówką, dwie obligacje pożyczki wschodniej i weksel na 100 rs.

O popełnienie tej kradzieży podejrzana jest znana złodziejka pobytowa Franciszka Zaborowska, którą widziano w bramie tegoż domu.

W cukierni na Królewskiej pod nrem 5-ym skradziono pięć bil.

Z mieszkania p. E. W., na Pańskiej nr 1 skradziono garderoby i bielizny na sumę 140 rs.

W hotelu Litewskim z otwartego numeru podróżnemu p. C. M., niewiadomy złodziej skradł zegarek srebrny z dewizką złotą.

Mniejszych kradzieży, nie przewyższających 100 rs., popełniono cztery.

= Niepobielany rondel.

Na Hożej pod nrem 12-ym rodzina B., w liczbie siedmiu osób uległa zatruciu.

Pomoc lekarska zapobiegła niebezpieczeństwu.

Ponieważ wszyscy zachorowali zaraz po obiedzie, niewątpliwie więc powodem wypadku było użycie rondla oddawna niepobielanego.

= Rabusie.

Noce wczorajszej, na dworcu kolei petersburskiej napadnięty został p. B.

Rabusie w liczbie trzech, domagali się oddania pugilaresu. Napadnięty oddał im portmonetkę z drobną monetą i począł szybko uciekać.

Obawa dodawała energii nogom i p. B. szczęśliwie pogoni uniknął, lecz jeden z łotrów cisnął za uciekającym kamieniem, który rzeczywiście trafił p. B. w głowę.

Obrażenie jest bolesne, lecz oprócz guza i utraty kilku złotych, p. B. uniknął groźnego niebezpieczeństwa, a przynajmniej utraty pugilaresu, w którym miał kilkadziesiąt rubli.

= Śmiertelne poparzenie.

Wczoraj znowu nastąpił wypadek poparzenia, lecz rozmyślnego.

Pod nrem 30-ym na ulicy Świętojerskiej, ślusarz Wawrzyniec Z., pokłóciwszy się z cieślą Janem G., uderzył go kilkakrotnie sztabą rozpalonego żelaza.

Poparzenia na rękach i plecach są tak ciężkie, iż życie cieśli znajduje się w niebezpieczeństwie.

= Wypadki.

Na ul. Karmelińskiej podniesiono w stanie bezprzytomnym Katarzynę R., która po odwiezieniu do domu życie zakończyła. — Trzej handlarze Jankiel W., Lewek P. i Chaim G., na rogu Sowiej i Mariensztadu wszczęli kłótnię a następnie bójkę, w której ostatni został ciężko zraniony w głowę.

= Dla robotników.

Do Łodzi przybyło dwóch agentów, poszukujących robotników do kopalni węgla w będzińskim.

Ajenci ofiarują płacę 60 kop. dziennie, potrzebują zaś około 1,000 ludzi.

Zapewne robotnicy łódzcy, w ostatnich czasach w takiej masie pozbawieni zarobków, skorzystają ze szczęśliwej sposobności do pracy.

= Teatr amatorski.

Korespondent nasz z Dąbrowy górniczej pisze co następuje:

„Kółko amatorów, zachęczone poprzedniem powożeniem, urzędza w dniu 5-ym b. m. przedstawienie amatorskie na cele dobroczynne i na meljoracje teatru.

I tym razem niezmordowanym inicjatorem jest p. J. G.

Biblioteka teatralna w Dąbrowie jest tak uboga, iż musiano wybrać sztukę tłumaczoną z francuskiego, „Podróż pana Perichon“.

Co prawda, wolelibyśmy coś *swojego!*

Nie pojmujemy też, dlaczego dotąd nie postarano

osłabiona przechodzi ulicę, wpada na nią bez ceremonji dorożka i łamie jej nogę. Doleżawszy trzy miesiące, wynajmuje się nieboga do noszenia cegły, gdzie ją ktoś znowu bez ceremonji potrąca na rusztowaniu i przyprawia o — najcięższy tym razem upadek, połączony ze złamaniem krzyża i paraliżem...

Odwożą ją, po raz już nie wiem który, do szpitala, a zarząd, poznawszy, że jest nieuleczalna, wyrzuca ją bez ceremonji na ulicę. Tam spotyka ją jakaś liściowa dusza i przygarnia do siebie; ale ponieważ nie potrzebuje robić ceremonji z takim nędzarzem, więc — umieszcza ją w chlewie.

Tymczasem podrzucony jej synek wyrasta na chłopca. Chce jeść, a że nie ma nic lepszego do roboty, więc bez ceremonji wyciąga paniom portmonetki z kieszeni. Gdy zaś jest mniej śmiałym, zaznajamia się z łagodnymi psami i — kradnie im obroże.

W chwilę później przechodzi rakarz, a widząc, że psiak nie posiada municypalnej tabliczki, bez ceremonji chwyta na postronek, a potem zabija niewinne zwierzę, którego jedynym błędem był ten, że przyszło na świat w społeczeństwie, obchodzącem się bez żadnej ceremonji!

Nareszcie nie lepiej dzieje się i na wielkich arenach dziennikarsko-politycznych.

Schodzą się w Petersburgu, w restauracji Borela, dwóch chorwatów, jeden małorus, kilku polaków i kilku rosjan. Jedzą razem obiad, zapewniają się nawzajem o życzliwości i mówią, że wszystkie plemiona słowiańskie mogłyby równie życzliwie spotykać się ze sobą, gdyby każde z nich nie przeszkadzało innemu — być sobą.

Zdaje się, że jest to daleko przyzwoitszy sposób

uczciowania, aniżeli np. zrzućcie talerzy ze stołów, albo rozbijanie sobie głów przesłami i że tacy spokojni biesiadnicy zasługują przede wszystkim na pochwałę, nigdy zaś na naganę.

Ala gdzie zaś. Właśnie ta niewinna uczta wywołała burzę w dziennikach wiedeńskich, petersburskich i galicyjskich. I jak tamci zgromadzili się przy jednym stole w imię życzliwości, ci znaleźli się w jednej obławie w imię bezceremonijności.

Dziś bowiem i w świecie politycznym i w świecie słowiańskim panują dwie zasady.

Jedna, ledwie dysząca, która mówi: pozwólcie żyć każdemu, albo — „Oj, budi swoi!“ — jak śpiewa chorwacki poeta, druga — pełna energii, która woła: wal w łeb bez ceremonji każdego, kto niepodobny do ciebie!

Naturalnie najwięcej ciosów papierową maczugą dostaje się polakom. Czy może dlatego, że głosują za humanitarną ideą: pozwólcie żyć każdemu?

Nie, to zapewne z powodu braku „erjaków“ dziennikarskich. Na świecie jest okrutna posucha. Wojny toczą się tak daleko, że nie ma dokładnych szczegółów, a rezultaty ich są tak małe, że i kłamać nie warto. Cholera gaśnie, trzęsienia ziemi nie udają się, zaćmienie księżyca chybiło. I o czym tu pisać?... Rozumie się, że trzeba chwycić pierwszy lepszy materiał, skłamać intrygę, wycieniować ją denuncjami i — artykuł gotowy.

Byle bez ceremonji!

Dokuczyłem ci czytelniku? Tem lepiej. Będziesz dłużej pamiętał, co to znaczy „bez ceremonji“.

Bolesław Prus.

się o skompletowanie biblioteki świeższymi utworami”.

= Pereat... Tivoli.

Korespondent nasz z Lublina pisze co następuje:
„Narzekaniom publiczności lubelskiej na hałasy nocne, pochodzące z ogródka zwanego Tivoli, wkrótce nastąpi koniec.

Ogródek ten został sprzedany, a nowy właściciel uznał za najpierwszy obowiązek wypowiedzieć lokal restauracji, sprowadzającej szansonetki.

Gdzie na przyszłość umieszczą się wesołe córy... z nad Sprei? trudno bowiem przypuścić, aby nas przestały odwiedzać, nawet pomimo złego kursu papierów...

Nie trzeba się o to martwić— impresarjo się znajdzie, a właściciele domów, zachęceni grubym dochodem, lokale odnajmą.

W każdym razie dzisiejsze Tivoli żyć przestanie, gdyż na placu, jaki zajmuje, ma stanąć kilka domów.

Pamięć jednak o owym ogródku nie zginie, jeżeli nie w głowach, to w kieszeniach zwolenników wrażeń.”

= Siła woli.

Z Żytomierza donoszą nam co następuje:

Przed dwoma laty przybył z Warszawy do naszego miasta felczer, Józef K., człowiek liczący 36 lat wieku.

Był on wdowcem bezdzietnym i otworzywszy razurę, chociaż niemiał licznej klienteli mógł się jako tako utrzymać.

Miedzy osobami uczęszczającymi do razury znajdował się b. profesor gimnazjum p. G., któremu K. zwierzył się, że powziął stanowczy zamiar odbyć studia lekarskie, lecz ponieważ chce być przyjętym do uniwersytetu jako słuchacz zwyczajny, więc pragnie przygotować się do egzaminu na patent gimnazjalny.

Kilka osób, którym się K. poprzednio zwierzał, wyśmiał jego zamiar, lecz profesor G. zaaprobował myśl felczera i poświęcał mu każdego dnia po parę godzin czasu dla przejścia kursu gimnazjalnego.

Felczer musiał wszystko zaczynać od początku, przedtem bowiem skończył zaledwie tylko dwie klasy.

Wytrwała praca, silna wola, no i zdolności pewne zdziałały, że w maju K. był już gotów poddać się egzaminowi, na który z powodu wieku otrzymał specjalne pozwolenie ministerjum oświecenia.

Trochę już szpakowały uczeń, jak zapewniali świadomi, surowo był egzaminowany, lecz ze wszystkich przedmiotów odpowiadał zadawalniająco.

Dziwno się powszechnie jak można było w ciągu dwóch lat tak wyborne przetrawić kurs ośmiu klas gimnazjum klasycznego.

Obecnie Józef K. jest studentem uniwersytetu kijowskiego, na wydziale medycznym.

Przy jego silnej woli, niema wątpliwości że studia za lat pięć ukończy.

= Tępienie lasów.

Korespondent kowieński pisze co następuje:

„Mimo ciągłych nawoływań prasy, niszczenie lasów w okolicach naszych odbywa się wciąż na wielką skalę.

Siekiera niemieckich spekulantów nie przestaje być czynna.

To też ruch traw na Niemnie jest dziś bardzo znaczny, chociaż zima ubiegła nie sprzyjała zwózce drzewa na brzeg rzeki.

Niezdługo chyba przyjdzie nam samym sprowadzać drzewo z zagranicy!

Dziś już cena materiałów leśnych w Kownie dochodzi bajecznej wysokości.”

= Wykrycie zbrodniarzy.

Korespondent lubelski donosi nam co następuje:

„Sprawcy potwornej zbrodni na osobie obywatela Feręcwicza, w liczbie 8-iu, schwytani zostali, dzięki energii miejscowej straży ziemskiej.

Wykrycie lotrów nastąpiło drugiej nocy po wypadku.

Są to holownicy galicyjscy, osiedleni w sąsiedztwie dóbr Łute.

Blizsze o nich informacje nadeszły w miarę rozwoju śledztwa sądowego.

U zbrodniarzy znaleziono i odebrano im wszystkie pieniądze, któremi nie zdążyli się jeszcze podzielić.

Kosztowności również odebrano w całości.

Ukrywali się w lasach około miasteczka Urzędowa.

= Pożar.

Z Łukowa korespondent nas donosi, iż w tych dniach zgorzała Syrokomla.

Wszystkie zabudowania, prócz jednej nie przedstawiającej wielkiej wartości stodoły, poszły z dymem.

Inwentarz szczęśliwie zdołano wyprowadzić z podpalonych budynków.

Z krestencji nie pozostało ani śladu.

Straty olbrzymie.

Ogień podobno powstał z podpalenia Syrokomla należała do p. Kowalskiego.”

— Złożyli w redakcji *Kurjera warszawskiego*:

Dla najbiedniejszych.

P. R. rs. 1 kop. 50.

Dla biura informacyjnego o nędzy wyjątkowej.

A. Jakuciewicz z Benderach, gub. besarabska, za pośrednictwem księgarni Teodora Paprockiego i Spółki rs. 1 kop. 66.

Na wpisy dla niezamożnych uczniów

Budowniczy Rittendorf rs. 20, bezimiennie rs. 2, Stanisław Rotwand rs. 100.

— Zasadzone honorarium w procesie pomiędzy J. R. a P. K. w sumie rs. 185 kop. 73 przeznacza się w połowie na wpisy za uczniów gimnazjów warszawskich, a w połowie na kuchnię tanie w Warszawie istniejące.

— Służąca Marjanna za niedopilnowanie srebra składa tytułem kary rs. 1 dla biednej wdowy, podług uznania redakcji.

— A. Werner składa dziewiętnaście książek dla paralityków.

— W dniu imienin drogiego dziecka ś. p. Franciszka P. składa się rs. 1 i mundurek dla ucznia szkół realnych.

— A. n. Z powodu nieprzyzwoitego i gburowatego znalezienia się pewnego fabrykanta z ulicy Tamki wobec osoby, która zgłosiła się do niego o nieprawne zabranie towaru, składam rs. 3 na szpital św. Jana Bożego z intencją, aby Bóg ochronił innych mogących mieć jakikolwiek stosunek z tym złe wychowanym człowiekiem, od podobnej napasli. Ż...

— Olbrzymia piankowa fajka (antyk) złożona została w naszej redakcji celem spieniężenia na cel dobroczynny. Można obejrzeć.

— A. n. Szanowny redaktorze! W dniu 1-ym b. m. zgubiony został przez dwie kupujące damy w aptece J. Ekerkuna na Lesznie rs. 1. Załączając go, upraszam sz. pana o przyjęcie takowego, jako składkę na niezamożnych uczniów, gdyby przez tydzień jeszcze nikt się po odbiór nie zgłosił. Z szacunkiem B. Skrzyński, zarządca apteki.

— A. n. Szanowny redaktorze! Stosownie do legatu ś. p. Romualda Kulakowskiego, wzmiankowanego w nrze 50b za r. b. *Kurjera warszawskiego*, zapłacono z rs. 40-tu przeznaczonych na wpis dla ucznia III-go gimnazjum J. O. rs. 20, jako wpisowe za 1-sze półrocze 1884-go roku dla J. O. Ponieważ zaś T. P. gimnazjum opuścił, resztę przeto legatu w ilości rs. 20 składam na wpis dla uczniów stosownie do uznania redakcji. S. K.

NEKROLOGJA

† ś. p. Stasia Piątkowska, córka Marceliny i Ignacego, powiększyła grono aniołków w dniu 9-ym października r. b., przeżywszy rok 1 i miesiące 6. Stroskani rodzice zapraszają krewnych i przyjaciół na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Aleksandra o godzinie 4-ej po południu w niedzielę, tj. 12-go b. m., na cmentarz powązkowski. —1188—

† ś. p. Włodzimierz Jakowski, emeryt, zmarł dnia 11-go października 1884 r. w wieku lat 67. Pozostała rodzina zaprasza na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w kościele Narodzenia N. Marii Panny na Lesznie, dnia 13-go b. m., to jest w poniedziałek, o godzinie 11-ej rano, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła zaraz po nabożeństwie na cmentarz powązkowski. —3240—

† ś. p. Katarzyna Aufschlage, córka ś. p. Hermana Aufschlage, b. naczelnika w Banku polskim, opatrzona św. sakramentami, zmarła dnia 10-go października 1884 roku w wieku lat 50. W smutku pogrążona rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Antoniego (po-reformackiego) przy ulicy Senatorskiej, w niedzielę, to jest dnia 12-go października r. b., o godzinie 5-ej po południu, na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —3226—

† ś. p. Marja z Jekłów Wojciedzka, żona doktora medycyny, po długich i ciężkich cierpieniach, zgasła dnia 10-go października r. b. w 25-ej życia wiosnie, w m. Skierniewicach. Zrozpaczony mąż z małoletnią sierotą zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z domu W-go Heuricha, w poniedziałek, to jest dnia 13-go b. m., o godzinie 3-ej po południu, na cmentarz miejscowy. —3228—

† ś. p. Walenty Linda, inżynier dróg i mostów, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzonej św. sakramentami, w dniu 11-ym października 1884 roku przeniósł się do wieczności, przeżywszy lat 41. W głębokim smutku pozostali rodzice i rodzeństwo zapraszają krewnych, przyjaciół, znajomych i kolegów na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 14 b. m., to jest we wtorek w górnym kościele św. Krzyża, o godzinie 11-ej rano, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła zaraz po skończonym nabożeństwie, na cmentarz powązkowski. —3239—

† Dnia 13-go października r. b., to jest w poniedziałek, jako w wigilię bolesnej rocznicy imienin nieodżałowanej świętej pamięci jenerałnego sztabu jenerał-lejtenanta Kaliksta Witkowskiego, b. prezydenta miasta Warszawy, odbędzie się wotywa żałobna za spokój duszy nieboszczyka w kościele św. Aleksandra przy placu Trzech Krzyży, o godzinie 10-ej i pół zrana, na którą to wotywę w dożgonnym żalu pozostała wdowa z córką i zięciem najuprzejmiej zaprasza życzliwych, a po nabożeństwie na kondukt żałobny przy grobie na Powązkach. —3220—

† Dnia 13-go października r. b., to jest w przyszły poniedziałek, o godzinie 11-ej zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele powązkowskim, za duszę ś. p. Wincentego Szubickiego, oraz przeniesienie zwłok jego do grobu, na takowe pozostała żona z synem zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —3204—

† W dniu 13-ym października r. b., tj. w poniedziałek, jako w dniu imienin ś. p. Edwarda Jarockiego, odbędzie się za spokój jego duszy, w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście, o godzinie 11-ej zrana żałobne nabożeństwo, na które pogrążona w smutku wdowa z córkami i familją, krewnych, przyjaciół i znajomych zapraszają. —3213—

† W dniu 13-ym października r. b., to jest w poniedziałek, jako w rocznicę imienin ś. p. Edwarda Paprockiego, b. ucznia szkoły realnej w Warszawie, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele katedralnym św. Jana, o godzinie 9-ej zrana, na które niepokieszeni po stracie rodzice zmarłego zapraszają krewnych, przyjaciół i kolegów. —3213—

† Jutro, tj. dnia 13-go października r. b. w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, o godzinie 9 i pół zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój dusz ś. p. Wincentego Markowicza i żony jego Anny z Ruszkowskich, na które pozostała córka życzliwych zaprasza. —3235—

† W poniedziałek, to jest dnia 13-go października r. b. jako w rocznicę śmierci ś. p. Józefa z Rudnickich Nainckiej, odbędzie się o godzinie 10-ej zrana w kościele pp. kanoników (św. Andrzeja) żałobne nabożeństwo, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. —1186—

† Jutro, to jest w poniedziałek dnia 13-go października r. b., odbędzie się w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, o godzinie 11-ej zrana żałobne nabożeństwo, za duszę ś. p. Michałiny z Swinarskich Ubińskiej, na które niepokieszeni rodzice po stracie najlepszej i jedynej córki zapraszają. —3224—

† Wszystkim, którzy raczyli odprowadzić na miejsce wiecznego spoczynku, zwłoki najdroższej żony mojej, Walerji z Grabowskich Cyronskiej, składam serdeczne podziękowanie.—Paweł Cyronski z synami. —3233—

† Osobom, które raczyły oddać ostatnią przysługę, zwłokom ukochanej matki naszej, składamy niniejszem serdeczną podziękę.—Wieniawscy. —3234—

TELEGRAMY

„KURJERA WARSZAWSKIEGO”.

Wiedeń 11-go października.

Rząd tutejszy żadnej noty od lorda Granville’a w sprawie egipskiej nie otrzymał (wiadomość o nowej nocie angielskiej rozpuszczono z Berlina; przyp. red.).

Wiedeń 11-go października.

Dzisiaj odbyła się uroczystość otwarcia nowego gmachu uniwersyteckiego. Przebieg jej był wspaniały i nosił charakter wybitnie dynastyczny. Studentenci wydawali gorące okrzyki na cześć cesarza, który widocznie był mile wzruszony.

Budapeszt 11-go października.

W projekcie sejmowego adresu do korony antysemita czynią żydów odpowiedzialnymi za wszystkie zle na Węgrzech i przypisują im nawet wywołanie zamachów anarchistycznych.

Budapeszt 11-go października.

Niesłychany spadek cen zboża utrudnia płacenie podatków. Równowaga budżetu zagrożona. Stronnictwa opozycyjne zamierzają w okoliczności tej znaleźć broń przeciw gabinetowi p. Tiszy. W sejmie wniesioną zostanie interpelacja w sprawie zjazdu skierniewickiego.

Zagrzeb 11-go października.

Księgarz Grünhut za skandal, wywołany w sali sejmowej, skazany został na trzymiesięczny areszt.

Berlin 11-go października.

W okolicy Kielu ma powstać kilka nowych fortów. Potrzebne obszary zakupiono po cenie 7.000 marek za hektar.

Paryż 11-go października.

Do okręgów górniczych w Montceau les Mines rząd wysłał tajnych policjantów, obeznanych z tamtejszymi stowarzyszeniami robotniczymi, celem wykrycia sprawców ostatnich zamachów dynamitowych.

— *Stalemu prenumerotorowi ze Świętojeurskiej.* —
Pomimo, iż podany fakt niepodobna się panu. jest on
przecież zupełnie prawdziwy.

— **Echo muzyczne i teatralne** nr 54, wyszedł z druku i zawiera: Hans Makart (z portretem).—Robert Schuman pr. *Maurycy Karasowskiego*.—Jan Strauss (z portretem) pr. *Ferdynanda Grossa*.—Samuel Zborowski, dramat pr. *Juljusza Słowackiego*.—Franciszek-Adolf Szubert, pr. *Bronisława Grabowskiego*.—„Sen nocny letniej” pr. Marjana Gwałewicza. — Rzadkości muzyczne w bibliotece Jagiellońskiej, pr. J. Kleczyńskiego. — Tajemnice szefa klaki. — Przegląd dramatyczny. — Przegląd muzyczny. — Kronika. — Feljton: Nino i Maso, Pawła Heyse. Cena prenumeraty kwart. rs. 2, z przesyłką pocztową rs. 2.50. Adres redakcji: Senatorska 18. (1184)

DOLINA SZWAJCARSKA.

W niedzielę dnia 30 września 1884 r., danym będzie

1-szy Popularny Koncert

orkiestry warszawskiej pod dyrekcją
Adolfa Sonnenfelda.

1. „Habsburg Hoch!” marsz J. Straussa.
 2. Uwertura z op. „Stradella”, Fr. Flotowa.
 3. Charlotta walc, C. Millöckera.
 4. Offenbachiana, A. Conradi.
 5. Uwertura z op. „Dragoni Villarsa”, A. Maillarta.
 6. „Die Tauben von San Marco”, polka J. Straussa (1-szy raz).
 7. Pizzicato z baletu „Sylvia”, L. Delibesa.
 8. Wieniec polski, potpourri A. Smutny’ego.
 9. Uwertura z op. „Ilka”, A. Doplera.
 10. Mazur z op. „Halka”, S. Moniuszki.
 11. Resignation (instr. A. Sonnenfeld), J. Dobrzyńskiego (1-szy raz).
 12. Sturmisch in Lieb und Tanz, galop. J. Straussa.
- Wejście kop. 30. — Początek o godzinie 4 i pół po południu. — W każdą niedzielę i święto koncert. (3229)

Niedziela, godzina 4 1/2 po południu.

Ogród Krasiniskich,
znany amator aeronauta

p. **Władysław Miłosz**, odbędzie

Wielką Podróż Nadpowietrzną.

Przed wypuszczeniem balonu w podróż, odbędzie się próba aparatu do kierowania balonami, pomysłu dra Greifa (pseudonim). (1175)

— **Instytut gimnastyczny** w alei Jerozolimskiej nr 11, został otwarty, wiadomość Miodowa nr 3. — **M. Olszewski.** (3169)

CZYTELNIA

nr 16, ulica Berge, gdzie szkoła handlowa, założona z 6000 dzieł, w pięciu językach, kompletuje ciągle dział naukowy i beletrystyczny. Przybyły książki polskie historyczne, filozoficzne, ekonomiczne i przyrodnicze. Ostatnie powieści Kraszewskiego, Orzeszkowej, Jeża, Rogosza, Marenowej i tłumaczone. — Także nowości francuskie, niemieckie, angielskie i rosyjskie. (3189)

Syndyk tymczasowy

masy upadłości Stanisława Białochubka

zawiadamia, że na zasadzie rezolucji W-go sędziego komisarza, w dniu 3 (15) października r. b., to jest we środę i dni następnych, o godzinie 3-iej po południu, sprzedane zostaną przez publiczną licytację w magazynie ubiorów męskich Białochubka przy ulicy Bielańskiej nr 9, gotowe ubiory męskie, korty, sukna i t. p., oraz urządzenia sklepowe. Spis mających być sprzedawanymi towarów, przejrzeć można każdorazowo w kancelarii podpisanego adwokata.

Warszawa 29 września (11 października) 1884 r.

Adwokat przysięgły, **Jan Czajkowski,**
(3244) Długa nr 12.

Akcje banku handlowego w Warszawie i Akcje banku dyskontowego warszawskiego.

Mamy honor podać do wiadomości, że kapujemy i sprzedajemy akcje Banku handlowego w Warszawie i akcje Banku dyskontowego warszawskiego po kursach dziennych. Akcje te przynoszące wyższy procent aniżeli inne papiery krajowe, a przedstawiające zupełną rękojmię pewności, nadają się dla mniejszych nawet kapitalistów do korzystnego lokowania oszczędności.

Maurycy Nelken i S-ka.

(1150) Krakowskie-Przedmieście nr 77.

— **Buchhalter**, wychowaniec szkoły handlowej lipskiej, a obecnie współpracownik jednego z pierwszorzędných domów bankierskich, poszukuje odpowiedniego zajęcia w godzinach poza biurowych (po 5 ej). Łaskawe oferty uprasza składać w kancie tegoż pisma pod lit. W. 7. (1187)

— Dr **Tymński** (Krucza 10B), powrócił do Warszawy. Leczy choroby wewnętrzne i dzieci, przyjmuje od godz. 4—6 po poł. (3237)

— Dr **Kadler**, syfilidolog, przeprowadził się na Nowy-Swiat nr 19. (3065)

— **Czytelnia. Nuty** używane i nowe. Jerozolimskie aleje 23B róg Marszałkowskiej. (3206)

3143 Dr **Kulesza** wrócił do Warszawy (róg Elektoralnej nr 6 i Orlej nr 2) choroby wewn. i dzieci.

Dr **Władysław Kossakowski** powrócił do Warszawy. Udziela porady w chorobach wewnętrznych i nerwowych codziennie od g. 4—6. Krakowskie-Przedmieście nr 36. (1145)

— **Dentysta Gutzman, Bielańska nr 4** wstawia najlepsze zęby sztuczne od rs. 2. (3064)

— Pani **Erard**, uczennica Wortha, właścicielka magazynu strojów i sukien, ulica Kotzebue nr 1-szy, wyjechała do Paryża. (3236)

— Zygmunt **Grosszter**, pomocn. adw. przys. przyjmuje sprawy cywilne i karne, Gęsia 8. (1161)

— Budowniczy **Ap. Niczowski** przeprowadził się na ulicę Smolną nr 15. (2986)

RESTAURACJA

w hotelu Krakowskim (Bielańska).

Z nadejściem pory chłodniejszej, urządzam codziennie znaczny wybór potraw na śniadanie po przystępnych cenach. Wyborny barszcz i buljon, oraz świeże paszteciki i kulibaki. W niedzielę i czwartki flaki. Obiady jak dotąd po 75 kop., a na żądanie i droższe. Kolacje tak na sali jak i w gabinetach, do których wejście wprost z ulicy i z bramy hotelowej. Z czem się polecam
Stan. Krzyżanowski.
(3241)

— Nowo-otworzony przy ulicy **Senatorskiej nr 22**, obok resursy kupieckiej, **kantor wynajmu powozów** (telefon numer 179), poleca swoje ekipaże na bale, śluby, spacer, pogrzeby, oraz na miesięczną jazdę, **po cenach niskich.** (3216)

Zarząd

Towarzystwa akcyjnego fabryki cukru i rafinerji
„Józefów”.

Na zasadzie §§ 48, 50 i 55 ustawy Towarzystwa, zwołuje się zwyczajne ogólne zebranie akcjonariuszów na dzień 31 października (12 listopada) r. b., godzinę pierwszą z południa w Warszawie, w biurze zarządu przy ulicy Nowo-Zielnej nr 1064 (nr 35) odbyć się mające.

Przedmioty do narad i uchwał są następujące:

1) Zatwierdzenie sprawozdania i bilansu na rok fabryczny 1883/4 i ustanowienie dywidendy za tenże rok.

2) Rozpoznanie i zatwierdzenie wydatków na budowę w fabryce józefowskiej w roku 1883/4 poczynionych.

3) Zatwierdzenie budżetu i planu działań na rok fabryczny 1884/5.

4) Zatwierdzenie kontraktu o komisową sprzedaż cukrów Józefowskich na dalsze trzy, ewentualnie na dwa lata.

5) Zatwierdzenie przepisów przejściowych w przedmiocie zabezpieczenia bytu oficjalistów, rzemieślników i wszelkiego rodzaju robotników fabrycznych w razie nieszczęśliwych wypadków, zdarzonych przy zajęciach i pracach fabrycznych wewnętrznych i zewnętrznych.

6) Zatwierdzenie wyboru administratora na dalsze pięciolecie.

7) Wybór nowego członka zarządu i nowego zastępcy w miejsce występujących.

8) Oraz wybór członków komisji rewizyjnej na rok fabryczny 1884/5.

Uwaga. Przynajmniej na 7 dni przed zebraniem ogólnym, akcjonariusze powinni złożyć swoje akcje w biurze zarządu, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane, podług specyfikacji na dwa oryginały spisanej i podpisanej, z których jeden z poświadczaniem składającemu wydany zostanie. (1185)

FUTRA blamy niezwykle, eleganckie, pu-
szyste, mocne, po 70 rubli, wskła-
dzie **dywanów** Gielżyńskiego,
go, Marszałkowska 65. (1166)

Lecznica oczna dra Dobrzańskiego

Erywańska nr 5.

Przyjęcie chorych od 10—11 rano i od 3—5 po p.,
porada dla biednych od 11—12 zrana. (1149)

— Choroby weneryczne i skórne leczy specjalnie
dr Władysław **Belkie**. Krakowskie-Przedmieście
nr 10, przyjmuje od 4—6 po południu. (3100)

ambulatorjum szpitala św. Ducha

przychodzącym chorym udzielają bezpłatnej porady
następujący lekarze:

1) Ordynatorowie terapeutycznej fakultetowej kliniki d-rowie **Sadowski** i **Strzeszewski** od godziny 9 do 10 rano, codziennie w chorobach wewnętrznych.

2) Ordynator dr **Kwiatkowski**, od godziny 10 do 11 rano codziennie w chorobach wewnętrznych.

3) Prof. dr **Kosiński**, od 11 do 12 codziennie w chorobach chirurgicznych.

4) Ordynator dr **Sokolowski**, od godziny 11 do 12 we wtorki i piątki w chorobach gardła i krtani.

5) Ordynator kliniki ginekologicznej dr **Kapliński** codziennie od godziny 12 do 1 chorobach kobiecych.

6) Ordynator dr **Benni**, w poniedziałki i piątki od godziny 4 do 5 po południu w chorobach uszu i nosa.

— Polecamy wszelkie **wina zagraniczne** w doborowych gatunkach, również oryginalne **Cognaki, Rumy i Likier** zagraniczne, po cenach jaknajprzystępniejszych. Zwracamy uwagę amatorów na dobre **Woslaue czerwone i białe**. Wina sprzedają się na butelki, na garnce i na beczki.

F. Venulet & Co. Specjalny skład win
w Warszawie, ulica Długa nr 45, da-
wniej **Jean Stiff & fils.** (1162)

Kąpiele Diana, wanny, łaźnia,
prysznic dla
dam oddzielny, Chmielna 9. (2813)

Poszukiwany **Tomasz Sokolowski**,
niech się zgłosi we własnym interesie do majątku
Wierzejszczyzny. (3152)

Rozkład jazdy na drogach żelaznych.

POCIĄGI	Przychodzą	Przechodzą
	godziną	i minutą
Warszawsko-Wiedeńska:		
Pośpieszny 3 klasy	6 — rano	9 50 wiecz.
Osobowy 3 klasy	11 10 rano	5 55 po poł.
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Piotrkowa	6 50 wiecz.	10 10 rano
Powyższe pociągi łączą się z drogą Łódzka		
Kurjerski 2 klasy	8 15 wiecz.	6 15 rano
Warszawsko-Bydgoska:		
Kurjerski 2 klasy	3 15 po poł.	2 35 po poł.
Osobowy 3 klasy	7 — rano	10 35 wiecz.
Osobowo-miejscowy 3 kl. do Kutna	4 40 po poł.	8 25 rano
Warszawsko-Terespolska:		
Pocztowy 3 klasy	3 50 po poł.	1 49 po poł.
Osobowy 3 klasy	8 15 rano	7 48 wiecz.
Osobowo-towarowy 3 klasy	10 — rano	8 13 rano
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Mrozów	5 30 po poł.	9 13 rano
Warszawsko-Petersburska:		
Kurjerski 2 klasy	10 13 rano	7 43 wiecz.
Osobowy 3 klasy	6 48 wiecz.	3 33 rano
Pocztowy 3 klasy	11 38 wiecz.	9 — rano
Łódzka do Kowla:		
Pocztowy	3 40 po poł.	2 — po poł.
Osobowy	8 — wiecz.	8 12 rano
Osobowy do Lublina	7 45 rano	10 54 wiecz.
Łódzka do Mławy:		
Pocztowy	6 50 wiecz.	10 43 rano
Osobowy	9 20 rano	8 17 wiecz.
Osobowo-miejscowy do Nowo-Georgiewska	4 — po poł.	9 13 rano

— **Statki parowe** odchodzą z Warszawy do Płocka codziennie (oprócz niedziel) o godzinie 9 z rana. — Z Płocka do Warszawy codziennie (oprócz poniedziałku) o godzinie 3 z rana. — Z Nowej-Aleksandrii (Puław) do Sandomierza w poniedziałki, środy i piątki o godzinie 5 min. 30 z rana. — Z Sandomierza do Nowej-Aleksandrii (Puław) we wtorki, czwartki i niedziele o godzinie 7 z rana. **UWAGA.** Bilety spacerowe do spotkania statku idącego z Płocka po rs. 1 od osoby.

— **Statek „Zefir”** kursuje, utrzymując stałą komunikację pomiędzy Nowo-Aleksandrią (Puławami) a Sandomierzem. Od-
pływa z Nowej-Aleksandrii w niedzielę, wtorki i czwartki o
godzinie 5-iej z rana; z Sandomierza zaś z powrotem w po-
niedziałki, środy i piątki o godzinie 7-iej z rana.

ROMANS I POWIEŚĆ

najtańszy tygodnik beletrystyczny, ilustrowany,
z premją dla całorocznych przedpłacicieli,

rozpoczął w bieżącym kwartale drukować przekład najnowszej 5-tomowej powieści

Maurycego Jokai'a p. t.:

„BIAŁA DAMA.”

Prenumerować można we wszystkich księgarniach w Warszawie i na prowincji.

Kantor Ekspedycji i Administracji przeniesiony został do kantoru drukarni p. Św. i Sp., przy ulicy Senatorskiej (róg Danielewiczowskiej) № 6.

WARUNKI PRENUMERATY

w Warszawie: rocznie rs. 3; półrocznie rs. 1.50, kwartalnie kop. 75.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 4; półrocznie rs. 2.—, kwartalnie rs. 1. 2429r

PROSPEKT.

Od d. 1 Października r. b., wychodzi w Krakowie

KURJER MÓD

Dwutygodnik dla Kobiet.

Wzory ubiorów, haftów oraz formy i żurnale czerpane będą wyłącznie ze znanego dziennika „Salon de la mode” wychodzącego w Paryżu pod redakcją hrabiny de Verissey.

Dwutygodnik powyższy polegając na przyrzeczeniu sobie łaskawie współpracownictwie znanych zaszczytnie autorów i autorek, którzy współudział swój przyobiecać mu raczyli, zawierać będzie obok mód, artykuły treści beletrystycznej, tak oryginalne jak tłumaczone, kronikę tygodniową, dział pedagogiczny, poezję, podróże, utwory dramatyczne, wiadomości z higieny oraz gospodarstwa domowego, z zastosowaniem do najwspanialszych wynalazków w jego zakresie.

„KURJER MÓD” wychodzić będzie co 1-go i 15-go każdego miesiąca w objętości 12 stron druku wraz z dodatkiem powieściowym. W 24 numerach rocznie zawierać będzie 1000 rycin czarnych, wzorów haftu 12 arkuszy i tyleż form naturalnej wielkości.

Prenumerata wynosi w Warszawie:

EDYCJA I.

rocznie 4 rs. 80 kop., półrocznie 2 rs. 40 k., kwartalnie 1 rs. 20 k.

EDYCJA II.

z ryciną kolorowaną do każdego №: rocznie 8 rs., półrocznie 4 rs., kwartalnie 2 rs.

PRENUMERATĘ PRZYJMUJĄ WSZYSTKIE KSIĘGARNIE.

Administracja i Ekspedycja „Kurjera Mód”
w Krakowie, ul. Grodzka Nr 58.

Skład Główny w Warszawie w Księgarni

A. FENICHL, Marszałkowska 39,

wejście od Chmielnej.

3354

NOWOŚCI MUZYCZNE!

Nakładem Księgarni, Składu i Wypożyczalni Nut Muzycznych
S. A. KRZYŻANOWSKIEGO w Krakowie,

wyszły: **Do śpiewu:**

Noskowski Z.	Wiara, Miłość i Nadzieja.	Pieśń Jurachy.	40 kop.
—	—	Pieśń Bronki № 1.	40 kop.
—	—	Pieśń Bronki № 2.	40 kop.
—	—	Pieśń Dziadów. Duet.	40 kop.

Na fortepian:

Feist K.	„Chwat.” Mazur.	50 kop.
Noskowski Z.	Wiara, Miłość i Nadzieja.	72 kop.
—	Krakowiak i Oberek.	40 kop.
—	Pochód żałobny.	32 kop.
Wronski Adam.	„Kawalerski Galop.”	50 kop.
—	Mazury Akademickie.	80 kop.
—	Polne Kwiaty. Walce.	1 rs.
—	Lutnia Polska. Zbiór pieśni narodowych	

Rs. 10 Nauka Kroju Sukien

damskich, gruntowna, wykładana przez A. Gałęcką, za pomocą tylko jednego centymetru, tak ułatwiona, że po 3 lekcjach można się nauczyć krajać suknie, bez wszelkich niemieckich gmatwań, 38 mierników, linijek krojowych, 1000 drobnych obliczeń zupełnie niepotrzebnych, które tylko naukę utrudniają, przedkładają, wklajają i zupełnie niezrozumiałą czynią.

Kop. 75 Książka

za pomocą której można się nauczyć krajać suknie, pod tytułem: Wykład nauki krojów, strojów, szycia sukien i okryć damskich, wydanie 8, przez A. Gałęcką, autorkę wielu wydań jest do nabycia we wszystkich księgarniach.—Skład główny w Zakładzie nauki. Ulica Krakowskie-Przedmieście № 85, w sieni przechodniej zwanej Rezlera.

3199

Tygodnik Ilustrowany,

2481

Najdawniejsze Pismo Polskie Obrazowe,
poświęcone

Życiu społecznemu, Literaturze,
Nauce, Sztuce i Belletrystyce,

Nr 93

wyszedł z druku i zawiera:

Artykuły: Bernard Kalicki.—Kilka słów z powodu najnowszej książki o A. Mickiewiczu, przez Teofila Ziembę. — Od kolebki do mogiły, opowiadanie przez J. I. Kraszewskiego (dalszy ciąg). — Z dziedziny sztuk pięknych, I. Budownictwo, przez W. Gersona.—Kronika tygodniowa, przez St. M. Rz. — Przegląd polityki zagranicznej. — Starożytny zabytek. — Sprostowanie. — Giulietta, rys literacki J. H. Rychtera. — Król-bohater. — W przyszłość! wiersz, napisał Adam M...ski.—Przegląd piśmienniczy: Poezje i dramata W. Szymanowskiego, przez St. M. Rz. — Silva rerum.—Ze świata obcego. — Kropielnica w kościele św. Anny w Warszawie.—Szachy.

Dodatek. Andor, romans Roberta Byr'a, przekład F. Sulimierskiego (arkusz 15-ty).

Ryciny: Bernard Kalicki. — Z powieści Sienkiewicza „Ogniem i Mieczem,” kompozycja oryginalna J. Kossaka.—Humbert I, król włoski. — Szkice charakterystyczne F. Kostrzewskiego, ostatnia godzina. — Kropielnica w kościele św. Anny w Warszawie, rysunek A. Głębockiego.

Prenumerata wynosi:

w WARSZAWIE: kwartalnie, rs. 2; — półrocznie rs. 4;—rocznie rs. 8.
w Cesarstwie i na prowincji: Kwartalnie rs. 3, półrocznie rs. 6, rocznie rs. 12.

KSIEGARNIA

G. SENNEWALDA,
Miodowa Nr 4,

otrzymała na Skład Główny

Adolfa Boguckiego.

Hymn w Pieninach Szczawnickich.

Śpiew z towarzyszeniem fortepianu, lub chór 3 głosowy.—Ceny 40 kop.

Do nabycia we znaczniejszych składach nut w Warszawie i na prowincji. 2390R

Majątek ziemski.

Z powodu zmiany interesu jest do sprzedania, lub na zamianę na dom w Warszawie, lub place majątek ziemski, w gubernji Warszawskiej, w bliskości jedna godzina od stacji kolei Warsz.-Wied. Ruda Guzowska.—Włók Ca. 25 1/2, bez żadnych serwitutów. W tem lasu i zagajniku sadzonego włoś Sześć. Łąk włoś dwie, z dobrymi zabudowaniami, z kompletnym inwentarzem żywym i martwym, odsiewami i krestencją. — Blizsza wiadomość w handlu Ant. Stępkowskiego, Plac Teatralny. 3307

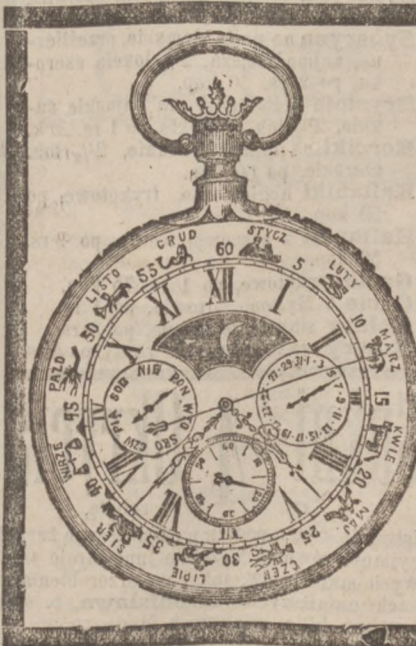
NB. Bez pośrednictwa osób trzecich.

ZAMKNIĘCIE PRENUMERATY

na mapę poglądową Królestwa Polskiego

ułożoną przez p. **J. Woyciką**, w ilości 10 rs., z przesyłką 11 rs., nastąpi
20 Października.

Osoby posiadające listy subskrypcyjne zechcą odesłać takowe, chociażby niewypełnione, pod adresem: **Redakcji „INŻENIERJI i BUDOWNICTWA,”** Warecka Nr 2. 2458r



W bardzo wielkim wyborze ZEGARKI GENEWSKIE

**Patek, Philippe i Sp. i z wielu innych
pierwszorzędných fabryk.**

Złote od rs. 20 do 1000.

Srebrne od rs. 15 do 150.

Niklowe od rs. 12 do 25.

Regulatory Freiburskie, **Zegary i Budziki** paryżskie, **Szkatułki samogrające**, z repertuarami polskich kompozytorów. **Dewizki i Łańcuchy** złote i srebrne. **Dewizki** z trwałej paryżkiej kompozycji.

Wszystko po cenach możliwie tanich poleca:

F. WORONIECKI,

zegarmistrz w Warszawie.

ulica Czysta naprzeciw hotelu Europejskiego.

Sprzedaż i reperacja z 2-letniem poręczeniem.

W niedziele i święta skład i pracownia zamknięte

Dla Dam!!!

Pracownia ubiorów damskich **ANNY**, mieszcząca się przy ulicy **Dzielnej** № 7 lit. B., drugi dom od ulicy Karmelickiej zawiadamia, iż powiększywszy znacznie personel pracowni, jest w możności przyjmować do roboty i wykończać **punktualnie** podług najwspanialszych, z Paryża otrzymanych żurnali, **suknie, okrycia, wyprawy ślubne** i wszelkie, w zakres krawiectwa damskiego wchodzące obstalunki, po cenach najprzystępniejszych.

Panie z prowincji, życzące sobie bez osobistego zgłaszania się do przymierzania, mieć podług najwspanialszych fasonów wykonanych, a elegancko leżące suknie, raczą po bliższe informacje zgłaszać się listownie pod adresem: „pracownia ubiorów damskich **Anny**, Dzielna 7 lit. B., w Warszawie”.

„BARKAROLA.”

Komedia w 1 akcie, przez **Marianą Gawałowiczą**, wystawiona w Teatrze Rozmaitości d. 7 Października 1884 r.—Cena kop. 30.

ŚPIEW wykonywany w tejże komedji, muzyka **Jana Tatarkiewicza**. Cena egzempl. k. 40, wyszła jako odbitka „Echa Muzycznego i Teatralnego” i są do nabycia w Redakcji, (Senatorska 18), oraz we wszystkich księgarniach.

Przyjmuje wszelką bieliznę do znaczenia

Marszałkowska 67,

Skład Płótna i Bielizny Stołowej

Z FABRYKI 3226

ŻYRARDOW

otrzymał i poleca wielki wybór:

Perkali, Madapolamów, Dymek, Satin à jour, Barchanów i Piż,
tak ruskich jak i zagranicznych.

Ceny fabryczne, stałe.

R. CZARNECKI i S-ka.

Przyjmuje wszelką bieliznę do znaczenia.

Pracy! Pracy! Pracy!

poszukuje młodzieniec 20-letni, posiadający chlubne świadectwo, oraz kwalifikację kilku klas gimnazjum, znający języki: polski, rusk, niemiecki, francuski i uprasza liutościwych osób o udzielenie biednemu młodzieńcowi jakiegobądźkolwiek zajęcia. Uprasza o składanie ofert pod lit. P. M. K. 100, w kantorze Kurjera Warszawskiego. 2440

Meble dokładnej roboty:

Szafy, Łóżka, Szafki, Umywalnie, Kredensy, Krzesła i t. p., u Stolarza Wł. Prantla. Marszałkowska № 32, w podwórzu na piętrze.

TANI Magazyn Bławatny

POD FIRMA
W. Kleczyński i Sp.

Krakowskie-Przedmieście Nr 58,
w gmachu Resursy Obywatelskiej,
zrobiwszy nader korzystne zakupy,
polecamy Szanownej Publiczności,
nasz bogato assortowany skład tak
w Materjały pół-wełniane, jako i czy-
sto wełniane, krajowe i zagraniczne.
Zadawalniając się zaś małym zy-
skiem, a licząc na wielki obrót, je-
steśmy w możności sprzedawać bar-
dzo tanio, czego dowodem poniżej u-
mieszczony

Cennik:
Wyroby krajowe.

Flanelki czysto wełniane, 2 1/2 łok. szer.,
łok. po kop. 60, 70 i 80.
Flanelki czysto wełn., 2 1/2 łok. szer. łok.
po k. 90, rs. 1 i 1.20.
Materjały gładkie, łok. po 20, 25, 30
i 35 kop.
Materjały czysto wełn., w dobrym ga-
tunku, 2 łok. szeroki, łok.
po kop. 75, 85, rs. 1 i 1.10.
Armury czysto wełn., na pokrycia fu-
ter i szub, łok. po rs. 1.15,
1.30, 1.55, 1.70, 1.80, 1.90, 2, 2.25, 2.50.
Kaszmiry czarne, w wielkim wybo-
rze, od kop. 60 za łokieć.
Chustki duże, czysto wełniane, od rs. 2
do 18 za sztukę.
Perkale białe od kop. 9 za łokieć.
Madapolam łokieć po kop. 18 i 20.
Atlas wełniany, 3 łok. szeroki, na koł-
dry, łokieć po rs. 1.35.

Nowości zagraniczne.

Cheviot Beige 2 łokcie szerokości
łok. po kop. 90.
Surènes uni 2 łok. szeroki, łok. po
rs. 1.25.
Cheviot Alington 2 łok. szer., łok.
po rs. 1.45.
Tricotine cardé 2 łok. szeroki,
łok. po rs. 1.50.
Drap Tarascon 2 łok. szer., łok.
po rs. 1.65.
Drap Hampton double face, 2 łok.
szer., 1 po rs. 1.70.
Velvety czarne łokieć od kop. 45.
Velvety kolorowe łokieć od
kop. 60.
Wszelkie Podszeewki w wiel-
kim wy-
borze na składzie. 2389R

Koncesjonowane przez Rząd i
kanceljonowane
Kantor Komisowy
i Sprzedaż Licytacyjna
w Warszawie, Leszno № 7.
Przyjmuje w komis na sprzedaż tak
od osób prywatnych jako też od fabry-
kantów i kupców, wszelkie ruchomości,
wyroby i towary.
Również przyjmuje wymienione przed-
mioty na samo przechowanie, za co
kantor liczy prowizję możliwie najniższą.
Wyprzedaż każdodziennie z wolnej
ręki lub też w dniu oznaczone przez
licytację.
Kantor otwarty od godz. 9 do 5
2418R wieczór.

Urządzenie
do 4 pokoiów jadalnych, (Renaissance
niemiec.) dębowe, oraz do 3 pokoiów sy-
pialnych, elegancie, (styl Ludwika XVI,
z orzecha amerykańskiego), mocno, dokładnie
i z zupełnie suchego drzewa wykonane, sprze-
daje za cenę przystępną, pod gwarancją
Joh. Kaspar Syn, stolarz.—Wiedeń IV
Hungerbrunnegasse № 28. 2473R

Wasilewski & Pilaski
w Warszawie, ulica Nowo-Se-
natorska № 5, w Kijowie, Kre-
szczatik № 12, polecają

Kagańce czyli Pochodnie Naftowe
najnowszej konstrukcji, z knotami nie-
spalnymi, niezbędne w wyjazdach, pod-
czas ciemnych nocy, znaczną przestrzeń
drogi przed kołmi rozświetlające i nie-
gasnące podczas największego wiatru
lub deszczu, bardzo elegancko wykończo-
ne, po rs. 9.

Mydło rezolujące dla koni,
wynalazku i wyrobu d-ra Pichlera, nad-
weterynarza w armii austriackiej, nieza-
wodny i radykalny środek w wszelkich
zewnętrznych chorobach koni i bydła ro-
gatego, zalecane do użycia przez War-
szawską Lecznicę Zwierząt i na
wielu wystawach odznaczone złotymi
medalami: mały kawałek mydła rezol-
ującego dla 10 chorych koni rs. 1.25.
Średni kawałek mydła rezolującego dla
15 chorych koni rs. 1.75, wielki kawa-
łek mydła rezolującego dla 20—25
chorych koni rs. 2.50. Na przesyłkę
pocztą i kosztu opakowania, należy do-
łączyć 40 kop., do każdego pudełka do-
łączony jest szczegółowy sposób użycia
w języku polskim. PP. Kupcom na pro-
wincji przy odbiorze, poczynszy od tu-
żina odstępować się rabat. 2471R

PIGULKI MEYNET
Z Ekstraktu TRANU RYBIEGO,

zatwierdzone przez Paryżką Akademię Medyczną

Zastępują korzystnie tran rybi nie sprawia-
jąc nieszmacu, ani odbijania.

Przeciw skrofom, bledosci cery,
chorobom piersi, anemji i w rekon-
walescencji, w slabosciach starosci
i rozwijaniu się dzieci.

Skład hurtowy A. FOURNY 44, ulica
Amsterdam, w Paryżu.—W Rosji, we
wszystkich główniejszych aptekach. 38

OSTRA ZIMA SIĘ ZBLIŻA
dla tego kupujcie
w słynnym ze swej niezwyklej
taniosci

Składzie Towarów
przy rogu ulic Dzikiej i Nowo-
lipek, dom Brauna № 1, m. 4.
Barchany zdrowia (Mylton zwany),
z kutnerem, po 15 kop.
Barchany białe wyborowe dla dam,
po 17 kop.
Barchany, Ryps, moeny i praktyczny,
szeroki, po 20 kop.
Barchany, Pika, wyborowe, grube,
po 23 kop.
Barchany, Kortowe, najlepsze, jakie
egzystują w handlu, po 25 kop.
Barchany drukowane, ładne, po 15 k.
Flanelki przesłone szkockie na su-
knio, szlafroki i dla dzieci po 22 1/2 k.
Flanela czysto wełniana, najpiękniej-
sze desenie, 2 1/2 łokcia szeroka, po
65 kop.
Boja pomsowa, cudowna, 2 1/2 łokcia
szeroka, na Halki, po 1 rs.
Flanela biała, higieniczna (santé),
2 1/2 łok. szer., po 1 rs.
Syberyna na palta, 2 1/2 łok. szeroka,
po 1 rs. 65 kop.
Syberyna na palta damskie, przesłone,
na najmodniejszą, 2 1/2 łokcia szeroka,
po 2 rs. 50 kop.
Brystole przesłone na damskie su-
knio, 2 1/2 łok. szerokie, po 1 rs. 25 k.
Korciki na damskie suknio, 2 1/2 łok.
szerokie, po 60 kop.
Kaftaniki higieniczne, trykotowe, po
90 kop.
Kaftaniki z sosnowej wełny, po 1 rs.
50 kop.
Gacie trykotowe, po 1 rs. 75 kop.
Gacie z Myltonu zdrowia, po 1 rs.
Koldry sławuckie zwane, po 3 rs.
Koldry watawe (nowa wata), po 4 rs.

Sukni 4 Okrycia
rs. za robotę,
najstrojniejszych, podług najświeższych żurnali.
Przyjmuje również wszelkie inne stroje tak z
nowych materjałów, jak i do przerobienia po
cenach najniższych.—Bronisława, b. star-
sza panna kilku większych Magazynów.
Tamka 35, mieszk. 12, 1-sze piętro. 3345

Specjalna Fabryka Gorsetów
POD FIRMA
"MARIE"
Zawiadania Szan. Panie, iż powróciła z zagranicy i przy-
wiozła na sezon bieżący, najnowsze fasony paryżkie. W tejsze fa-
bryce wyrabiają się gorsety dla osób ułomnych (hygieniczne) wło-
sienicowe i gorsety dla osób w odmiennym stanie. 2476R

Niecała Nr 1, dom hr. Krasińskiego, 1-e piętro.

Do sprzedania:
DOERA różnej wielkości, oraz mniejsze fol-
warki. **Dzierżawy** do odstąpienia lub też z
pierwszej ręki.—Wiadomość: Chmielna № 33,
mieszk. 4, codziennie rano do 10, po południu
od 2 do 5. 3353

Karol Frejd,
który w r. 1861 z № 364 wymeldowanym zo-
stał za zbiegłego, proszony jest o przysła-
nie swego adresu lub zgłoszenie się na Pra-
gę № 750, mieszk. 16, w ważnym familijnym
interesie. 3352

APTEKA
w mieście gubernjalnem
z obrotem rocznym przeszło 8,000 rs.,
jest do wydzierżawienia na lat 8. Bli-
ższa wiadomość przy ulicy Krakowskie-
Przedmieście № 36, mieszk. 33, od 10
do 2 i od 5 do 7. 2367R

DONIESIENIE TYMCZASOWE.
Słynne w świecie i największe.
Muzeum Anatomiczne
Präuschera,
Wkrótce otwartam zostanie.

Niżej podpisany, ma honor zawiadomić Sz.
Publiczność m. Warszawy, iż po 14-letnie.
niebytności tutaj, otwiera wkrótce w Teatrze
Belle-Vue przy ulicy Chmielnej swoje wielkie
MUZEUM.—Szczegóły w ogłoszeniach. 3351

H. Präuscher.
W oborze zarodowej Stara-Wieś, w pow.
Nowo-Mińskim, o 5 wiorst od st. dr. żel. Nad-
wiślańskiej Celestynów są do sprzedania

BYKI
rasy Siemmental i Ayrshire. 2475

W Wydziale IV Warsz. Sądu Okręg., w
d. 2 (14) Października r. b., o godz. 10 rano,
sprzedana będzie przez publiczną licytację,
Nieruchomość № 5179, wraz z placem,
położona za rogatkami Jerozolimskimi, którą
można nabyć na bardzo przystępnych warun-
kach; resztujący szacunek może pozostać na
gruncie pod najdogodniejszymi warunkami.—
Wiadomość w kancelarii Notariusza Skabi-
czewskiego, w Gmachu Sądu Okręg. 2478R

Młyn Parowy
z maszyną o sile 18 koni, o 3 gankach w mie-
ście powiatowym, od st. kolei żel., o 2 wior-
sty położony, do sprzedania na dogodnych
warunkach, lub zamiany na inną nieruchomość
Wiadomość: w Warszawie ulica Śliska
pod № 5, mieszk. 3, od godziny 3—6 po po-
łudniu. 2479R

W dobrach Zelechów, w pow.
Garwolińskim gub. Siedleckiej, otwo-
rzoną została
Sprzedaż Drzewek
Owocowych
20,000 sztuk jabłek, gruszek i
czereśni w różnych gatunkach, 4-le-
tnich wprowadzonych w korony, po ce-
nie 30 kop. za sztukę na miejscu,
a z dostawą do kolei Nadwiślańskiej
w Sobolewie z opakowaniem i wyzna-
czeniem, za 60 sztuk, po rs. 20. Za-
mówienia listowne przyjmuje zarząd
dóbr Zelechów, st. poczt. Zelechów.—
Tamże jest do sprzedania 500 kóp
ZARYBKU KARPI morawskich i
zwycajszych z tegorocznego wylęgu,
po cenie rs. 1 za kopę. 2450R

Warszawski Zakład Przewozowy
Władysława Zaborskiego
i Karola Budzyńskiego,
Krakowskie-Przedmieście № 54,
Telefon № 201.

Ma honor zawiadomić, że posiadając ekspedy-
torów na wszystkich stacjach kolejowych, za-
łatwia poruczone komisa z największą aku-
ratnością, gwarantując za całość przedmiotu
i termin dostawy.—Zajmuje się również prze-
prawą i w ogóle wszelkimi przewozami
w obrębie miasta.
Ceny najumiarkowańsze. 3288

Lekcje tańców
udziela u siebie i po domach prywatnych.
Elektoralna № 28.—**W. Puchalski.** 3158

Angielskiego języka
Lekcje i konwersacji udziela Berger nau-
czyciel języka angielskiego. UL. Żłota № 134,
mieszkania 8. 3310

Jedyna w kraju pracownia
Bizuterji Imitacyjnej
i Sztucznych Brylantów,
które szlifem i ogniem przewyższają nawet
blask prawdziwych. — Ceny niskie, bez prze-
sytli pocztowej:
Kolczyki srebrne z brylantami, od rs. 4.
Pierścienie złote z brylantami, od rs. 5.
Szpilki do krawatów od rs. 2.
Bransoletki, medaliony, broszki, kwia-
ty z brylantami, naszyjniki z pereł,
po cenach **FABRYCZNYCH.**—Zamówienia
i reperacje, spiesznie i tanio. 2402R
Ulica Nowo-Senatorska № 4.

Marja Drasch.
Do wszystkich sklepów
Stowarzyszenia Spoży-
czego „Merkury” nad-
szedł świeży **MŁÓD LIPIEC** i sprze-
daje się po kop. 30 za funt. 2459R

20 Senatorska 20.
Pióra Strusie i Fantazyjne
ŚWIEŻO NADESZŁE MODELE
oraz własnego wyrobu, poleca najtaniej
Fabryka Piór Strusich i Fantazyjnych
F. Gliwie
20 SENATORSKA 20
wprost kościoła Ś-go Antoniego. Maga-
zynem znaczne usteptwa. **Pranie, far-
ba i fryzowanie,** na sposób paryżki.
Wielki wybór **świeżo nadesłanych**
kwiatów paryżkich. 2234R

Do interesu handlowego dającego wielkie
korzyści bez ryzyka, poszukuję
Wspólnika
znającego cokolwiek kupiectwo i posiadają-
cego poważne znajomości w sferach finanso-
wych, z kapitałem do 1,000 rs., lub w braku
powyższych warunków, z kapitałem 5—6,000.
Oferty sub W. R., w kantorze Kuriera. 3304

Sprzedaż Drzewek
owocowych
ze szkółek wzorowo prowadzonych.
Gatunki wyborowe. Cena jabłonek
czereśni i śliw, 2 i 3 letnich po kop.
30 do 40; Malin i truskawek
setka po rs. 1 kop. 20. Brzoskwiń
i moreli, po kop. 50 do 75.
Róże sztamowe w pięknych od-
mianach, po kop. 50 do 1 rs.
Róże krzaczkaste, po kop. 20
do 25.—Opakowanie liczy się w sto-
sunku do ilości zakupionej po cenie ko-
sztu własnego. Bliższa wiadomość w
Warszawie, przy ulicy **Senato-**
rskiej w składzie cygar **J. Rosenblu-**
ma wprost kościoła po-reformackiego,
№ 20. 3254

Parowa Fabryka Krochmalu Pszennego

„Ksawera”

przy ulicy MURANOWSKIEJ Nr 4.

poleca KROCHMAL i PUDER SWEGO WYROBU

Sprzedaz hurtowa na miejscu.

28

TRAN LEKARSKI

tak żółty, naturalny, jakoteż biały, na parze oczyszczony,
po cenach znacznie niższych, polecają

Składy Materiałów Aptecznych

LUDWIK SPIESSA i SYNA,

Plac Teatralny № 464/5

obok kościoła pp. Kanoniczek

i ulica Marszałkowska № 52,

między Świętokrzyską i Rysią.

Zwracamy uwagę, że jakkolwiek ceny Tranu znacznie spadły, z powodu obfitego połowu dorszów, jednakże artykuł ten nie przestał być pożytecznym do falszowania innymi substancjami, dla tego za dobroć odpowiadamy wtedy tylko, jeżeli tenże znajduje się we flaszach opatrzonych etykietą i kapslem naszej firmy. 2455R

Do sprzedania jeden z największych

Magazynów Okryć, Strojów Damskich i Dziecinnych, oraz Negliży itp.

położony w m. Łodzi, w najlepszym punkcie miasta, dobrze procentujący, dla ważnych powodów do zbycia, na bardzo przystępnych warunkach. Wiadomość w Magazynie Dziecinnym, Miodowa № 14.

2417R

SER PODLASKI

Wyrobiony w dobrach Zalesie pod Chotyłowem, na sposób litewskiego, lecz w do-
broć wiele przewyższający ten ostatni: tłusty, trwały, a przede wszystkim smacz-
ny, całą produkcję takowego, około 500 pudów wynoszącą, zarząd dóbr ulokował do
sprzedania w handlach p. Wł. Nowickiego

w Warszawie, przy ulicy Marszałkowskiej № 40,

Elektoralnej № 30,

i w Lublinie, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 193,

po cenie detalicznej k. 40, na całe krawki po k. 35 za funt i na pudy po rs. 12 za pud.

Każdy krawek sera, dla pewności jego pochodzenia, zaopatrzony jest w odpowie-
dną etykietę. 2335R



Do statystyki wynalazków i odkryć naszego wieku cudów
długą i mozolną pracą, progresem tegocześniejszej chemii, przyłą-
czył się jeszcze jeden wynalazek, jest nim

Balsam Colorado,

który zdumiewającym czynnikiem trudnym do uwierzenia, wło-
som siwym, wypłowiałym, utracającym barwę z jakiegokolwiek
bądź przyczyną w jedną noc, lub w kilkanaście dni, stosownie do
przepisu użycia, wraca naturalny kolor i połysk życia, łupież wy-
nieszca od pierwszego użycia, wstrzymuje wypadanie włosów,
nadając im możność kompletnego odrodzenia. Nadmieniam, że
Balsam Colorado nie jest żadną farbą, ani wodą i nie ma nie
wspólnego z podobnymi tysiącami środkami, zachwalanymi przez
ludzką pochwałę. — Dostać można: w Perfumerji à la Renais-
sance, (Dobrzańskiego), Nowy-Swiat 41; u Koeha, Krakowskie-
Przedmieście 83; u Leona, Nowo-Senatorska 4; i u Lipinka, Wie-
rzbowa, róg Niecałej. 2128r

12. NIECAŁA 12.

MAGAZYN BŁAWATNY
L. FAŁECKIEGO i SYNA,

otrzymał w wielkim wyborze

MATERJAŁY WEŁNIANE

na sezon jesienny i zimowy i takowe poleca po cenach
umiarkowanie niskich. 3207

ZAWIADOMIENIE

Z HANDLU

BRACI WRÓBEL.

Przez rozszerzenie naszego lokalu sklepowego wewnątrz, Składy zostały
powiększone tak co do jakości jak i ilości towarów t. j.

Cukru, Kawy i Herbaty,

Towarów Kolonialnych, Bakalowych, Produktów gospodarskich wszel-
kiego rodzaju, oraz owoców świeżych sprowadzonych w partjach dużych
różnego rodzaju i gatunku.—Ceny unormowane najniższe. 2467r

MAGAZYN KONFEKCJI

POD FIRMA

„JULJAN PENKALA,”

Senatorska Nr 4,

po powrocie przedstawicieli z Paryża, zaopa-
trzony został w najświeższe modele SUKIEN
i OKRYĆ, z najbardziej renomowanych domów
paryzkich. Całkowite wyprawy, oraz zamówie-
nia skuteczniają się po cenach bardzo przy-
stepnych. 2424R

Z dniem 1-go Października 1884 roku, powierzyłem panu

F. CHWASTKIEWICZOWI,

posiadającemu Skład Szkła, Porcelany, Fajansu
i Urządzeń Aptecznych w Warszawie, przy ulicy
Miodowej pod Nr 496 (1),

Wyłączną Sprzedaż Komisową

wyrobów z mojej fabryki Szkła pochodzących,—który wszelkie
obstalunki odtąd przyjmować będzie.

Właściciel Huty Szklanej

„GALICYNÓW”

Kazimierz hr. Krasinski.

Powołując się na powyższe ogłoszenie JW. Kazimierza hr. Kra-
sińskiego, mam zaszczyt donieść, że wszelkie wyroby pochodzą-
ce z fabryki Szkła Galicynów. a mianowicie: Szkło apteczne,
perfumeryjne, dystylatorskie, oliwne, cukiernicze, stołowe itd.,
sprzedawać będę po cenach fabrycznych, oraz przyjęte obsta-
lunki, z największą akuracją i możliwym pośpiechem wyko-
nywane zostaną.

F. CHWASTKIEWICZ,

Specjalny Skład Urządzeń Aptek i Laboratorium.

Warszawa dnia 1 Października 1884 r.

2396R

Miodowa Nr 496 (1).

KAPSULKI I PIGULKI

Z BROMKU KAMFORY

DOKTORA CLIN

Laureata fakultetu medycznego w Paryżu. — Nagroda Montyon.

KAPSULKI I PIGULKI Dra CLIN z bromku kamfory używają się
w chorobach nerwowych, mózgowych, w dolegliwościach sercowych i od-
dechowych, oraz w następujących przypadłościach: astmie, bezsenności,
kaszlach nerwowych, spazmach, palpitacjach, kłuszkach, epilepsji, kon-
wulsjach, zawrotach głowy, zgłuszeniu, gorączkach, migrenie, w cho-
robach pęcherza i kanałów moczowych i na uspokojenie całego organizmu.

Należy wystrzegać się podrobień, i wymagać, jako gwarancję,
na każdym opakowaniu fabryki (ZASTRZEŻONA), OPATRZONA W PODPIS

Clin & Cie i Medal Nagrody Montyon

Nabywać można w Paryżu u Clin et Cie, 14, rue Racine; zaś w Warszawie
i na prowincji za pośrednictwem wszystkich aptekarzy u których znajdują się jednocześnie
PIGULKI ŻELAZNE DRA RAPUTEAU.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 15 (27) Października r. b., o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali II-
cytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na
reperację 8 budek policyjnych w cyrkułe Sobornym, za sumę rs. 483 kop. 55.

Mający zamiar ubiegać się o takowe przedsiębiorstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej
oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta, opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze
stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy m. War-
szawy, na złożone w tejże Kasie wadium w ilości rs. 49 i na koszt ogłoszenia rs. 25, które
nie utrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i anszlag, są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym Magistratu,
każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się
reperacji 8 budek policyjnych w cyrkułe Sobornym, za sumę rs. . . . kop. . . . (wy-
pisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licyta-
cyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy wadium w ilości 49 rs. i na koszt ogłoszenia
rs. 25, przy niniejszym załączam.

Stade moje zamieszkanie w N. N., (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia (wypisać dzień, miesiąc i rok)

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko

2381r

Oryginalne maszyny do szycia.

najstarszej i największej w świecie Fabryki Maszyn do szycia

THE SINGER MANUFACTURING COMPANY

są niezrównane co do ich dobroci, zdolności wykonania i trwałości, a w skutek tych zalet są najbardziej wzięte. Sprzedają się na rozpłatę tygodniową po

Rs. 1,

ażebym tym sposobem uprzystępnąć osobom mniej zamożnym nabywanie jednej z najlepszych maszyn do szycia.

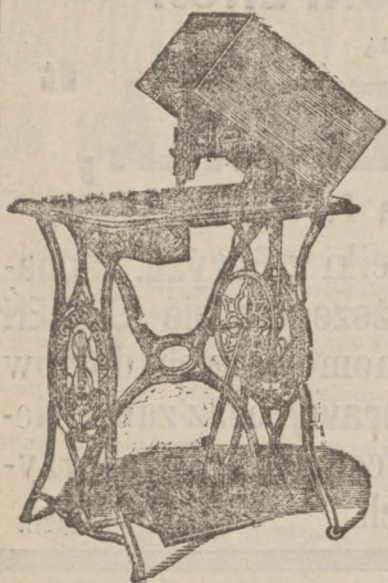
NOWOŚĆ!

Postument pedałowaty opatrzone kółkami, przy których koła rozpędowe i pedały obracają się na sztyftach stalowych. — Przez wprowadzenie tego znakomitego ulepszenia, maszyny Singera stały się szybciej i lepiej idącymi maszynami do szycia niż wszystkie inne i w skutek tego używane być mogą bez nateżenia, przez najstarsze osoby, a nawet przez dzieci. Rzeczono maszyny mogą być urządzone także do prowadzenia ręcznego, tak że na tych maszynach szycie można wedle życzenia sposobem nożnym lub ręcznym.

Wszystkie zaś inne maszyny do szycia, pod nazwą Singera sprzedawane, są podrabiane.

G. NEIDLINGER w Warszawie,

WIERZBOWA Nr. 4, DŁUGA róg Miodowej i Twarda Nr 12.



WIKTOR WALIGÓRSKI. SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH I FARB,

Nr 42, Nowy-Swiat, dom p. Korpaczewskiego, w Warszawie, ma zaszczyt polecić

Materiały Apteczne.
Przetwory Chemiczne.
Specjalja zagraniczne.
Przedmioty opatrunkowe

Perfumy i Wodę Kolońską.
Mydła Toaletowe.
Mydła Lekarskie.
Olejki.

Smary i Oleje do maszyn.
Farby suche i tarte.
Lakiery angielskie i krajowe.
Artykuły używane w gosp. domowym, rolnem i przemysle.

Wody mineralne, naturalne i sztuczne.

2468R

NADWORNII DOSTAWCY BAZYLI PERŁOW I SYNOWIE.

Firma egzystuje w Moskwie od 1787 roku.

polecają wyborowe gatunki **HERBATY**
NOWEGO ZBIORU

Czarną od rs. 1.20 do 2.50; Kwiatową od rs. 3 do rs. 5.

Kawę bezpośrednio sprowadzaną płaską od 32 k. do 50 k., okrągłą od 50 do 60 kop.

Cukier i mączkę cukrową. Świece stearynowe newskie.

Makę Najwyżej Zatwierdzonego Towarzystwa Moskiewskiego Parowego Młyna Walcowego, odważoną w workach po 5 10, 20, 40 funtów; — 2 pudy 20 funtów, 5 pudów.

SKŁADY: 1) Główny, Nalewki Nr 10; 2) Nowy-Swiat Nr 31; 3) róg Leszna i Rymarskiej Nr 11; 4) Elektoralna Nr 10; 5) Długa Nr 11; 6) Marszałkowska Nr 44; 7) Praga Nr 7.

Przy Składzie na Nalewkach

Skład Wyrobów Cukierniczych Anastazji Eremiejewoj i Synów. Wódek, Nalewek, Likierów, wdowy M. A. Popowa. Kart do gry Petersburskiej fabryki Rządowej.

Cenniki na wszystkie wyżej wzmiankowane towary wysyłamy i wydajemy na żądanie.

2388R

Najmodniejsze Kapelusze Damskie w rodzaju MĘZKICH,

we wszystkich kolorach modnych i wyborowych gatunkach, po cenach możliwie niskich, w wielkiej ilości przygotowane na bieżący sezon w fabryce i magazynie kapeluszy

„RAUL,”

ulica Wierzbowa, wprost Teatru.

Korzystny Interes!

Mleczarnia przy ulicy Niecałej Nr 3, z powodu śmierci właściciela, natychmiast do sprzedania.

3327

Dwa Pokoje

i przedpokój, wygodne, na dole, do wynajęcia w każdym czasie. Wiadomość u stróża: ulica Niecała Nr 12.

2437R

Z powodu wyjazdu do odstąpienia każdego czasu

LOKAL,

na II-m piętrze w oficynie, przy ulicy Mazowieckiej Nr 14, z kontraktem do 1-go Lipca 1886 r., składający się z 3-oh pokoiów, przedpokoju, obszernej kuchni, z alkową, spiżarnią, wodociągiem i t. p., z dwoma wejściami

2461r

Do sprzedania

przy stacji Mława park, ogród warzywny i owocowy z zabudowaniami, razem 526 przętów, w pięknym położeniu, obfitość wody. — Plac kwalifikuje się na budowę fabryki, założenia składu i t. p. — Bliższa wiadomość u pana E. Bieniewskiego Warszawa Hotel Lipski i w Mławie, u p. Feliksa Dahlen.

3297

Lekcje Malowania

na porcelanie, prywatne i zbiorowe,

JÓZEFY RODZIEWICZ,

3221

Zgoda Nr 1a, mieszkania 8.

Ostrzeżenie.

Ostrzegam niniejszem, ażeby nikt nie wdawał się w interesy pieniężne kupna, sprzedaży i t. p. z p. Pawłem Rybinem. Nie stosując się do niniejszego ogłoszenia, sami sobie za następstwa ztąd wynikające mogące wi-
1884 r. — Elżbieta Rybin, żona.

22441

Kapusty 1,200 kop.

Białej wyborowej, której głowy przecięciowo ważą 10 do 20 funtów, do sprzedania we wsi Kuzmy nad samą Wisłą, 7 wiorst od miasta Kozienic, bardzo łatwa dostawa dla wojsk do fortecy Iwagorod, Góry Kalwarii i Warszawy, można spławić rzeką Wisłą. Wiadomość na miejscu u Jakóba Głinskiego lub w Warszawie: Świętokrzyska 20, w magazynie obuwia p. Töllera. 3215

Na wakującą w mojej fabryce posadę drugiego buchaltera, poszukuje

Młodego Człowieka

(Chrześcijańska), znającego biegle niemiecką i ruską korespondencję; własnoręczne pisma i oferty adresować: Gustaw Lorentz w Łodzi. 3330

Piotr Sliżyński
udziela lekcje tańców
salonowych u siebie w domu, jakoteż po domach prywatnych i pensjach sposobem najkrótszym wyucza w 20-kilku lekcjach 6 tańców najpotrzebniejszych. — Podwał 20, wprost cyrkułu. 3280

Do zbycia:

Kredens, Stół bilardowy, 12 Krzesel, dębowe, oraz Samowarnik w jak najlepszym stanie, za rs. 400. Kozia 42, w kawiarni. 3316

Krzesła, Stoły i Kredensy

wszystko dębowe.
Bednarska 3, mieszkania 5. 3248

EKSTRAKT ORZECHOWY!

Najlepszy i najpraktyczniejszy środek do farbowania siwych włosów, wynaleziony **A. Maczuszkiego** w Wiedniu, Kärntnerstrasse 26. Ekstraktem tym, który wyrabiany jest z zielonych łupin orzecha włoskiego, najłatwiej i najpewniej farbować można siwe włosy, na kolory: blond, szatyn, brunatny i czarny; nadając włosom najdalej, po 15 minutach kolor właściwy, tak że kolor ten przy myciu nie schodzi. Ze wszystkich znanych farb do włosów, ekstrakt orzechowy, jako czysto-roślinny ani zdrowiu, ani włosom nieszkodliwy, bez porównania lepszy jest od wszelkich innych farb, części metaliczne zawierających.

1 etuis ekstraktu orzechowego z 6 małymi fiaskami, rs. 3 kop. 60.
1 pudełko " " z wielką fiaską, rs. 3 kop. —
1 pudełko " " z średniej wielk. fiaską, rs. 1 kop. 80.

Składy w Warszawie, u Aleksandra Kocha, Krak.-Przedm. 83. W. Śniechowskiego, Perfumerja, Nowo-Senatorska 8, u Al. Lipinka, róg Nieniej, Aleksandra i Marcellego plac Teatralny 8 i Romana Nowy-Swiat 51. 2339R

NOWO-OTWORZONY

MAGASIN FRANÇAIS

przy rogu Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Trębackiej, w domu dawniej „Starej Poczty,”

posiada największy wybór gotowych ubiorów męskich i dzieciennych, na każdy sezon i każdej wielkości, które odznaczają się najnowszym krojem, i w niezmierzającym ubiorom robionym na obstalunek, a z tego powodu ubiorów magazynu nie należy brać za jedno z garderobą pochodzącą z innych tego rodzaju magazynów. — Ceny oznaczone są liczbami na wszystkich sztukach i są widoczne dla każdego; są one bardzo niskie lecz stałe, a mianowicie:

Spodnie zimowe	od rs. 6.
Garnitury	" " 19.
Paletoty	" " 19.
Garnitury czarne	" " 26.50.
Paltociki i Garnitunki dzieciennych	" " 6.50.

Oprócz tego znaczny zapas Szlafroków, Ubiorów myśliwskich, podróżnych, burek itp.

Obstalunki podług miary przyjmuje i wykonywa jak najskrupulatniej. — Najlepsze materiały krajowe i zagraniczne, są zawsze na składzie w wielkim wyborze. 2270R

Nauka i wychowanie.

Muzyki uczyć gruntownie na własnym doborze fortepianie po 4 rs., na miesiąc zaś po 5 rs. miesięcznie. Nowogrodzka 15, m. 14.

Student uniwersytetu poszukuje lekcji. Jerozolimka 18c, m. 27. 8-wł. 15545

Udzielam korepetycji i lekcji dzieciom i starszym panienkom na Pradze. Ulica Mościewska w domu gdzie poczta, mieszka. 17.

Język niemiecki uczy z konwersacją doświadczony nauczyciel za przystępną cenę. Wiadomość: Wielka 3, m. 12, od 10—4.

Nauczycielka muzyki posiadająca patent Instytutu muzycznego, poszukuje lekcji za obiad lub mieszkanie. Żurawia 10, m. 13.

Prof. de Préchamps, Długa 23. Angielska metoda daje lekcje, za cenę umiarkowaną. Paryżanka do umieszczenia. 15566

Prof. de Préchamps, Długa 23. Nauczycielka wyższej muzyki daje lekcje po kop. 30.

Poszukanym jest chłopczyk dobrze wychowany, 7, 8 lat wieku, do wspólnej początkowej nauki, z chłopczykiem tegoż wieku, pod kierunkiem nauczyciela i nauczycielki. Marszałkowska 18, mieszka. 20. 15550

Młoda panna, polka, przybyła z prowincji, pragnie przysiąc obojętne bony do małych dzieci. Dzielnia 11b, m. 1. M. Z. 15423

Młoda rodowita francuzka, z patentem, posiadająca gruntownie swój język, poszukuje lekcji na godziny i konwersacji. Włodzimierska 1, mieszka. 22, od g. 1—3. 15387

Lekcje muzyki udziela nauczycielka z patentem po bardzo umiarkowanej cenie. Ulica Zgoda 6, wiadomość u stróża. 2377

Angielka z Londynu udziela lekcji na godzinę. Chmielna 1, mieszka. 20. 15105

Osoba młoda mająca upoważnienie władzy, poszukuje lekcji nauk klasycznych, oraz literatury polskiej. Wiadomość w czytelnicy przy ulicy Hr. Berka 16, w domu gdzie szkoła handlowa. 2354

Nauczyciel potrzebny jest z ukończonych szkół lub z uniwersytetu, na wieś, 4 godzin koleją, dla przygotowania młodzieńców lat 9½, do 1-ej klasy szkół rządowych. Wiadomość: Mariensztadt 3 domu i mieszkania. 15530

Poszukujemy się rodziny francuskiej dla umieszczenia panienki. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście 2, mieszkania 21. 15602

Bona francuzka potrzebna jest na wyjazd. Jerozolimka 26, mieszkania 13. 15681

Nauczycielka posiadająca patent, języki z konwersacją, muzykę, pedagogicznie przystosowaną dzieci początkujące do gimnazjum, poszukuje lekcji lub stałego miejsca. Oferty przyjmuje: Nowy-Swiat 35, w magazynie Gundelach. 2438

Pedagog doświadczony, skończywszy uniwersytet wrocławski, przygotowuje do szkół niemieckich. Przyjmuje miejsce na wsi. Adresy pod lit. A. B. C. Żurawia 17, m. 3. 2445

Student uniwersytetu poszukuje korepetycji. Wiadomość: Miodowa 10, m. 20, od godziny 4—7 wieczorem. 2443

Posady i Prace.

Potrzebna jest bona niemka znająca się na maszynach do szycia. Wiadomość: Aleja Jerozolimka 32, mieszka. 9. 15494

Panna kompletnie zdalna do ubierania kapeluszy, oraz panny do krawieczyny, potrzebne zaraz do magazynu Stanisławy, ulica Mazowiecka 6. 15533

Osoba poszukuje miejsca do przyzwoitego domu za młodszą, pannę służącą zastąpić może. Ulica Królewska 19, mieszka. 13. 15540

Potrzebna jest osoba do zajęcia się gospodarstwem i szyciem. Adresy wraz z objaśnieniem u kogo pełniła także obowiązki i jaki przecięt czas, składać proszę w biurze ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18, pod lit. P. 2413

Młody człowiek, znający języki: rosyjski, polski, niemiecki, poszukuje miejsca: magazyniera, kontrolera, ekspedytora przy fabryce, cukrowni, piarni, lub jakiegokolwiek innego zajęcia, byle zapracować na kawałek chleba. Świadczenia mogą złożyć z poprzednio zajmowanych posad, również mogą złożyć rekomendacje od osób zasługujących na zaufanie. Oferty składać w kantorze niniejszego pisma pod lit. L. G. 2414

Zagraniczny ślusarz i montier poszukuje miejsca, a nawet może przysiąc miejsce maszynisty. Adres: ulica Brukowa 404, Stara Praga, mieszkania 15. Franco. 15421

Gospodyni w średnim wieku zna się do gotowania na gospodarstwie, kuchni, praniu i prasowaniu, potrzebuje zaraz miejsca do pojedynczej osoby na wieś. Róg Hożej i Marszałkowskiej, kiosk, P. K. 15431

Człowiek znający buchalterję i języki Cezarskiego, szczególnie południowo-zachodniego kraju, życzy sobie otrzymać posadę lub też podróżować dla jednej z firm tutejszych lub prowincjonalnych. Oferty pod lit. S. F. przyjmuje biuro ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera. 2357

Piłowarski pomocnik, 23 lat mający, z doświadczeniem, poszukuje miejsca, kopie świadectwo może nadesłać K. J. Nowo-Wielka 2B, mieszka. 40. 2374

Kasjer z kaucją 10,000 rs. zabezpieczoną hipotecznie w 1-ej połowie szacunku, potrzebny do interesu przemysłowego. Wiadomość w domu handlowym Rudnicki i S-ka, Senatorska 25. 2418

Potrzebna jest zaraz zdolna panna, do strojów na wyjazd do Piotrkowa. Wiadomość: Nowy-Swiat 64, mieszka. 14. 15631

Potrzebna dziewczyna od lat 12 do 16 na usługi i dozor w pokojach, wymagalna czystość. Mazowiecka 16, mieszka. 4. 15613

Potrzebne są panny uzdolnione i podreżne, do sukien i okryć damskich, oraz do maszyn. Róg Zabiej i Żelaznej Bramy 6. 15670

Osoba w średnim wieku, kompletnie uzdatniona w krawieczynie, bieliznie i w niemieckim języku, poszukuje stałego miejsca. Ulica Przyrynek 15, mieszka. 2. 15670

Najtaniej! oddawiam meble i fortepiany. Sienna 3, w sklepie pieczywn. 15691

Ktoby wyrobił miejsce w kole osobie mającej średnie wykształcenie, która obowiązkuje się w nagrodę przygotować syna pracodawcy do klas. Łaskawe oferty proszę składać w kantorze Kur. Warsz. pod M. 6. 15659

Uczeń z ukończoną dwu-letnią praktyką, w zawodzie farmaceutycznym poszukuje kondycji na prowincji, za wynagrodzeniem. Łaskawe oferty pod lit. A. M. S. w kantorze Kurjera Warsz. 15659

Osoba któraby chciała objąć kierunek biurom rekomendacji gubernatorów, gubernantek i t. p., raczy się zgłosić do kantoru komisowego, Leszno 7, z rekomendacją. 2447

Dziwczynki od lat 12 do 15, potrzebne do roboty sztychówko-włoszkowych; w kantorze warszawskiej pralni bielizny, Nowy-Swiat 4. 2446

Potrzebna jest bufetowa w średnim wieku z małą kaucją, znająca krój i szycie, posiadająca świadectwa; jakoteż gospodyni również z dobrymi świadectwami. Wiadomość: Miodowa 2, w restauracji. 15693

Potrzebny jest ekonom kawaler, z doświadczeniem. Ul. Wielka 13, u rzadcy. 15675

Zdolny buchalter zaprowadza i reguluje księgi handlowe i obowiązkuje się prowadzić na godzinę podług życzenia. Łaskawe oferty uprasza na ul. Chmielna 52, m. 15. 15665

Potrzebne są zaraz panny podreżne i do dziurek do bielizny. Piwna 7, stróż wskaże. 15665

Potrzebna jest zaraz 2-eh dziewcząt do pracowni introligatorsko-galanteryjnej. Wiadomość: ulica Piekarska 2, m. 3. 15653

Potrzebny jest zaraz kasjer lub kasjerka z kaucją, do kasy teatralnej. Wiadomość: na Krakowskim-Przedmieściu 19, na 2-m piętrze. Zastać można od 6—8 po południu. 15675

Kupno i sprzedaż.

Dywany wschodnie, zachodnie, serwety, chodniki, pledy, koldry różne. Najlepiej kupić, (w podwórzu), w składzie Giełzyńskiego, Marszałkowska 65. 2089

Meble, garnitur czarny i orzechowy, ozdobne urządzenie jadalnego pokoju, dębowa, oraz inne meble i lustra, tremo i firanki, z 6-a pokoiów kompletne urządzenie, do sprzedania bardzo tanio, lub częściowo, przy ulicy Chmielnej w pałacu 26, mieszkania 9, czwarty dom od rogu Marszałkowskiej, stróż wskaże.

Pianino piękne do sprzedania, struny krzyżowe. Plac św. Aleksandra 8, m. 12. 15537

Portepian Hoffera do sprzedania za barłzo przystępną cenę, mało używany. Marszałkowska 56, magazyn mód. 15537

Jest do sprzedania: szuba niedźwiedziowa nowa za rs. 260 i salopa lisy używane za rs. 38. Nowolipki 3, mieszkania 19, od godziny 10 do 12 i od 3 do 5. 15541

Wyprzedaż mebli używanych: garnitury, sofasy, kozetki i t. d. na spłaty miesięczne. Bielańska 8. 15573

Do sprzedania dwa szynle uczniowskie, zimowe, w dobrym stanie, jeden na wzrost wysoki szkoły realnej; drugi na wzrost mały do szkół klasycznych. Leszno 9, w zakładzie krawieckim Giełzewskiego. 15406

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania bardzo tanio garnitur mebli czarny i pianino berlińskie Quandta. Solna 7, m. 1, od godziny 10 do 12 w południe. 15395

Portepian czarny, za rs. 290 do sprzedania. Marszałkowska 48, stróż wskaże. 15411

Wyprzedaż różnych mebli, przyjmuje wszelkie obstalunki. Bednarska 13. — Stolarz.

Garnitur mahoniowy, kryty atlasem welanym bordo, do sprzedania. Plac Wrecki 16A. 15122

Kasy ogniotrwałe są do sprzedania po cenie umiarkowanej. Marszałkowska 55, mieszkania 27. 15141

Kredensy sprzedaje na raty stolarz. Danielewiczowska 6. 15053

Meble używane wyprzedają się, garnitury różnego fasonu, szafy, kredensy, biura, landszafy, wszystko zabezpieczone. Marszałkowska 48, róg ul. Świętokrzyskiej. 15054

Portepiany nowe i używane do sprzedania, przyjmuje wszelkie reperacje fortepianów i strojenia. Ulica Oboźna 3. Fabryka fortepianów Janiszewskiego. 14428

Meble: garnitur czarny, kolumny, garnitur orzechowy, szafy, tremo, garnitur francuski, toaleta, szafka do bielizny, szesłong, komoda, biurko, biblioteczki, kredens, stół, krzesła, stolik do samowara, łóżka, stolik do kart, umywalka, dywany, firanki, kuchenne sprzęty, do sprzedania bardzo tanio. Twarda 6, schody frontowe, na 1-e piętro, m. 8. 15173

Do sprzedania kilka tysięcy sztuk drzewek ze szkółki, jakoto: lip, grabów, jesionów, klonów, jarzębiny i t. d. Wiadomość w Żbikowie, stacja Pruszków, u miejscowego ogrodnika, lub też w Warszawie przy ulicy Królewskiej № 4, mieszkania № 3. 14954

Polman adamaszkowy, podbitki nerkami, z kołnierzykiem i mufką z soboli sybirskich, pozostawiono do sprzedania za cenę rs. 300 w składzie futer P. Starkmana w gmachu teatralnym. 15457

Do sprzedania eleganckie, jedwabne palto dla puch, ubierane sznęk, mufka, kołnierz, ozapczka, z czarnych baranków bucharskich, sukienka czarna, kaszmirowa, ubierana welwetem, mało używana; maszyna Singera nowa. Świętojerska № 22, mieszk. 52. 15516

Fortepian o 7-u oktawach, do sprzedania lub wynajęcia, skrzypce i biurko mahoniowe. Ulica Ciepła № 9, mieszk. 14. 2405

Bardzo tanio. Z powodu wyjazdu do sprzedania mały garnitur mebli: sofa, kanapa, 2 fotele i inne przedmioty. Ulica Warecka № 1A, mieszkania 7. 15426

Fortepian krótki, 6½ oktawy, do sprzedania. Śliska 19, mieszk. 26. 3392

Lombardowe kwity kupuje, na dogodnych warunkach. Solna 12, mieszk. 6. 15453

Mysliwskie przybory, torby, kasety, prządko, futerały, kamasze, kaftany, pończochy, berlaże, baszłyki, poleca: T. L. Breymer. Warszawa, Królewska, róg Krakowskiego-Przedmieścia. 2362

Wielocyped sprowadzony z zagranicy, najnowszego systemu, mało używany, jest do sprzedania. Żelazna, róg Prostej, № 20E, u stróża. 15204

Do sprzedania sukienka ciemno-zielona jedwabna, wyszywana i takież kapelusze; można widzieć od godz. 11—4 po południu. Ulica Żurawia № 27a, stróż wskazuje. 15259

Owoce nadeszły i nadchodzić będą kolejną Terespolską do sprzedania na kopy i sztuki. Żurawia № 23, mieszk. 1. 14656

Lampy stołowe wiszące, gabinetowe i ścienné, 2 żyrandole, kandelabry ozdobne z kolumnami, świeczniki ścienné, ampie buduarowe do wyboru, są tanio do sprzedania. Ulica Sienna 3, mieszkania 4. 15648

Do sprzedania trzy krowy, a także wszelkie przyrządy, w bardzo dobrym stanie. Ulica Żłota № 45. 15604

Meble z kilku pokoiów bardzo tanio do sprzedania, razem lub częściowo. Chmielna № 8, wprost kapieli Dyana, mieszkanię stróż wskazuje. 15594

Kupuje książki: polskie, francuskie, rosyjskie, sztychy, obrazy, miniatury, akwarelle, porcelanę, kryształ, brązy, zegary, dywany, makaty, pasy polskie, szale, meble i wszelkie przedmioty starożytne. Księgarnia B. Bolesławicza, Saski Plac № 5, róg Królewskiej. 13276

Meble sprzedaje najtaniej własnego wyrobu, dobrej roboty, różne, orzechowe, mahoniowe, dębowe, garnitury wyszlęcone, szeslongi, oraz mebluje pokoje po cenie najprzystępniejszej zakład stolarski, Leszno № 50. 13943

Poprzylacze pokojowe Richardsohna, pończochy gumowe przeciw kurezom, płótna gumowe, flaszki dla dzieci, specjalności paryżskie, poleca T. L. Breymer, Warszawa, Królewska, róg Krak.-Przedmieścia. 2363

Nowo-otworzony magazyn mebli nowych i używanych, sprzedaje po niepraktykowanych niskich cenach, o czym na miejscu przekonać się można. Marszałkowska 54, proszę uważać na № domu przez się w podwórzu.

Tanio do sprzedania: 2 wystawki i paczka rozmaitych towarów, dla małego sklepiu, u stróża domu pod № 4, przy ulicy Nowo-Senatorskiej. 15429

Maszyna słupkowa, ładnie szyjąca, jest do sprzedania za rs. 36. Pawia № 38 lit. a, mieszkania № 1. 15569

Wyżółogar roczny do sprzedania za rs. 10. Pawia № 38, mieszk. № 1. 15570

Fortepiany są do sprzedania: jeden krótkiego fasonu czarny za 250 rs., drugi mahoniowy za 180 rs. Ulica Elekoralna № 7, w domu p. Stopczyka, mieszk. № 11. 15463

Mops 11-miesięczny (suczka rasowa), do odstąpienia. Sosnowa 1a, m. 8. 15496

Fortepian czarny z 4-ma szprejami tanio do sprzedania. Żelazna 73, m. 22. 15385

Tanio! Jest do sprzedania futro lisy, jedwabiem kryte, za rs. 50. Żabia № 4, w pracowni sukien. 15664

Kupuje! fortepiany i pianina używane, kupię dobrze, Sienna № 7, mieszk. 14, z bramy, drugie piętro. 15692

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do sprzedania karetka potrójna, używana, w jak najlepszym stanie, zupełnie odświeżona, za cenę bardzo przystępną. Obejrzeć można w fabryce powozów Józefa Wernika i Syna. Ulica Elekoralna № 9. 15684

Różne: okrycia damskie, bielizna i futro do sprzedania. Nowy-Swiat 68, m. 42. 15680

Sukienka kortowa brązowa na osobę dobrej tuszy, do sprzedania z powodu żałoby. Ul. Marszałkowska 17A, II-e piętro, m. 6. 2436

30 trumien metalowych, gotowe żaloby, 30 przybory pogrzebowe, poleca warszawski magazyn żalobny, Plac św. Aleksandra róg Wspólnej, 1-e piętro. 2444

Do sprzedania paka od pianina zupełnie nowa, za rs. 6. Ul. Erywańska № 5, stróż wskazuje. 15669

Do sprzedania: palto wojskowe na damskich elkach, kołyska, dwa wózki dziecięce. Marszałkowsk № 27A, mieszk. 3. 15662

Meble nadzwyczaj tanio do sprzedania. Ul. Długa № 5, mieszkania 47. 15687

Fortepian krótki, z dobrą mechaniką, o 2-eh szprejach, nie zniszczony, rs. 90; drugi starszy rs. 40, do sprzedania. № 4 róg Smoczej i Dzielnej. 15660

Z powodu wyjazdu za granicę, są do sprzedania meble z 3-eh pokoiów i kuchni, oraz pościel, szkło i garderoba damska. Tamże mieszkanię do odstąpienia. Zgoda № 7, m. 7.

Interesa handl. i majątk.

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego, skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Swiat 42. 13

Bardzo korzystne nabycie nieruchomości. Dnia 14 Października sprzedana zostanie przez licytację nieruchomość, za Wolską rogatką położoną, placu około 3,000 łokci, na którym stoi oficyna, duża stajnia, wozownia murowana. Licytacja zaczyna się od 5,500 rs., mający 2,000 rubli, może przystąpić do licytacji, lecz potrzebuje porozumieć się z subhastującą. Wiadomość u Kozieradzkiego, ulica Dobra № 16A. 2399

Sklep wiktuałów z towarami, jest do sprzedania. Ogrodowa № 40. 15493

Z powodu wyjazdu jest zaraz do sprzedania sklep wiktuałów z dystrybucją. Mokotowska № 5. 15474

Sklep spożywczy do sprzedania „pod Lwem.” Ulica Chmielna № 80. 2157

Do interesu handlowego na prowincji, potrzebny wspólnik z kapitałem 3,000 rs., na bardzo korzystnych warunkach. Wiadomość Żłota 43, m. 18, od 12—2 i po 7 wieczorem.

Publi 3,000 potrzebne zaraz na spłatę sumy hipotecznej lokowanej na № 1165,6, wartującej 120,000 rs., które mieszczą się po 12,000. Wiadomość bez pośrednictwa, Prosta 6, młyn parowy, od 9—10 i od 12—3. 2417

Mała restauracyjka do odstąpienia zaraz, z powodu słabości właściciela. Wiadomość w kiosku obok Kopernika. 15625

Rs. 4,100 do ulokowania na 1-y m. hipoteki domu w Warszawie po towarzystwie. Wiadomość u Powichrowskiego, adwokata, ulica Długa 25. 15479

Sklep dystrybucyjno-galanteryjny, z urządzeniem i towarami, na bardzo przystępnych warunkach do sprzedania, z powodu interesów rodzinnych, przy ulicy Nowo-Pragskiej № 71, dom p. Tonna. 15635

Z powodu zmiany interesu jest do sprzedania sklepik wiktuałowy i magle wiedeńskie. Widok № 7. 15397

Sklep wiktuałów do sprzedania z przyczyny śmierci drugiej osoby. Krochmalna № 30a.

Do sprzedania folwarzek pięcio-włokowy, dobrze i pięknie zabudowany, w uroczym miejscu, w lesistej okolicy, od Warszawy o wiorst 12 położony. Wiadomość: ul. Nowy-Swiat № 15, u obrońcy sądowego A. Stroynowskiego. 15417

Garkuchnia i nocleg do odstąpienia zaraz pod bardzo korzystnymi warunkami. Wiadomość: Wokowa 7, u właściciela garkuchni.

Sklep wiktuałów do sprzedania, w dobrym punkcie. Wspólna № 7. 2380

Z powodu słabości zdrowia, przy nowo-budującej się fabryce jest do odstąpienia sklep spożywczy, dający utrzymanie rodzinie, za przystępną cenę. Wiadomość Ogrodowa 39.

Sklep spożywczy wraz z dystrybucją i kantorem pism, jest do sprzedania. Grzybowska № 54. 15538

Dystrybucja korzystna i nie droga, zaraz do odstąpienia. Chłodna 64. 15549

Sklep maki i legumin, dobrze procentujący, do sprzedania, z powodu słabości właściciela. Wiadomość: Długa № 16, w składzie pierza. 15564

Sumki małe hipotecznie dobrze ulokowane, do odstąpienia. Oferty składać pod D. F. w kantorze Kur. Warsz. 15568

Sprzedaje się z przyczyny choroby kawiarnia od lat 6-u egzystująca, znana z dobrego powodzenia. Wiadomość w kiosku na rogu Rymarskiej i Leszna. 13992

Magle wiedeńskie do sprzedania w dobrym stanie, z powodu wyjazdu. Ul. Nowogrodzka № 5. 15267

Jest do sprzedania posiadłość wiejska pod Warszawą, rozległości kilkakrotnie sto tysięcy łokci kwadr., wzorowo zagospodarowana, z ładnym pałacem, domami na letnie mieszkani, dużą lodownią, ogrodem zasadzonym wyborowymi gatunkami drzew owocowych i całym żywym i martwym inwentarzem. Posiadłość ta może być podzielona. Wiadomość u adwokata przysięgłego Pronaszko, ul. Długa № 25. 15244

Jest do sprzedania dystrybucja dobrze procentująca. Komorne nie drogie. Wiadomość na miejscu: Chłodna № 11. 15384

Rs. 12,000 do wypożyczenia na Nr 1-szy hipoteki domu lub majątku. Wiad. u adwokata przysięgłego Siemiradzkiego, ulica Żurawia 15. 15422

Wspólnik. Kupiec utrzymujący od lat kilkudziesięciu kantor handlowy, poszukuje wspólnika, z kapitałem najmniej rs. 10,000. Klientella zapewniona, znajomość interesu niepotrzebna, lecz współpracownictwo. Adresy pozostawić proszę w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. G. G. 15448

Magle do sprzedania, przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście № 79. 15654

Sklep wiktuałów z wygodnym i nie drogiem mieszkaniami jest do sprzedania. Mokotowska i róg Piękiej № 3. 15657

Rs. 8,200 jest do wypożyczenia zaraz, na pierwszy numer domu murowanego w Warszawie po Towarzystwie. Wiadomość w kancelarii Kazimierza Szpechta adwokata przysięgłego, przy ulicy Długiej № 21. 15667

Poszukuje się do kupna, domu drewnianego, lub murowanego, w szacunku do 10,000 rs. Wiadomość w bazarze szkolnym, Krakowskie-Przedmieście 18. 2442

Dom w handlowym punkcie, nowy, przynoszący 7% netto, do sprzedania korzystnie lub zamiany na mniejszy. Wiadomość: Żurawia № 33A, mieszk. 2. 15686

Ekspozycje.

3 lub 4 pokoje na parterze, do wynajęcia w każdym czasie, przy ul. Nowolipki № 15. Tamże są do sprzedania meble używane, wiadomość u gospodarza, od 1-ej po południu.

Pokój do najęcia przy rodzinie. Wspólna 34b, mieszkania 6. 15314

Do wynajęcia pokój z meblami przy rodzinie. Chmielna № 35, mieszk. 13. 15309

Poszukuje się współlokatora do dużego pokoju, z usługą, kuchnią i z fortepianem lub bez. Żłota 6, mieszkania 10. 15478

Zaraz do wynajęcia na parterze, od frontu, 6 pokoi z kuchnią, odnowione za 750; dwa pokoje z kuchnią, alkową za 220. Na drugim piętrze 4 pokoje z kuchnią za 360. Ulica Chmielna N 3. 15515

Pokój duży, umeblowany, od 1 Listopada do wynajęcia. Królewska 3, m. 16. 15096

Zaraz do wynajęcia umeblowane 4 pokoje, kuchnia z wodociągami, zlewem, szpizarnią, wygodną, piwnicą, na pierwszym piętrze, miesięcznie lub kwartalnie. Nowy-Swiat № 39, mieszkania 5, stróż wskazuje. 15254

4 pokoje przedpokój, kuchnia 320 rs., 3 pokoje, kuchnia 220 rs. rocznie, frontowe zaraz. Aleja Jerozolimska № 7. 15248

Lokal, 6 dużych pokoi z wygodami, na 1-m piętrze, przy ulicy Marszałkowskiej № 32 (Laferme), do wynajęcia od 1-go Października. Wiadomość na miejscu. 1113

Pokój z kuchnią do wynajęcia zaraz. Wiadomość: Nowolipie 15, u właściciela domu.

W Alei Jerozolimskiej wprost młyną parowego do wynajęcia zaraz 3 pokoje z obszerną kuchnią, komórką, piwnicą i małym ogródkiem, za 180 rs. rocznie. Tamże są do wynajęcia różne place na zakłady kamieniarskie, ciesielskie i t. p., na dłuższe terminy.

Izba duża na warsztat, stajnię, wozownię i małe, parterowe lokale, zaraz do najęcia. Nowy-Swiat 23. 15199

Sklepy i lokale są do najęcia przy ul. Granicznej pod № 13 w każdym czasie, a mianowicie: na 2-m piętrze od frontu lokal składający się z 4-eh pokoiów, dużego przedpokój i kuchni o 2-eh wchodach, za rs. 500; sklep za rs. 250, oraz na parterze w oficynie dwa pokoje, przedpokój i kuchnia za rs. 250, nadto od Nowego-Roku sklep z wystawą, oraz 2-a przyłęgami pakamerami, za rs. 550. Wiadomość w kantorze do dole. 15468

Wielkie piwnice na wino, lub owocarnię, do wynajęcia tanio. Wiadomość: Smolna № 1a, u właścicieli domu. 13835

Nowy-Swiat 4. Od 8 Października 8 pokoi, przedpokój, kuchnia; 4 pokoje, przedpokój, z kuchniami i wszelkimi wygodami.

Ładny, duży pokój, lub dwa z osobnym łóżyskiem, na pierwszym piętrze, do wynajęcia zaraz, ulica Długa № 32, m. 56. 15539

2 pokoje z kuchnią i piwnicą, są do wynajęcia zaraz. Bednarska 9. 15552

Sklep do wynajęcia. Ulica Nowo-Senatorska № 4. Cena umiarkowana. 15026

Ogrodowa № 54, do wynajęcia wśród ogrodu 3 pokoje, przedpokój i kuchnia, 1-e piętro; 1 pokój z kuchnią, parter, stajnię i wozownię obszerne. 15398

Pokój na 1-m piętrze, od frontu, z osobnym wejściem, przy rodzinie, z opałem, usługą, na żądanie ze stołem, zaraz do wynajęcia. Chmielna № 33, mieszk. № 4. 15671

Do wynajęcia salon umeblowany, z przedpokojem. Nowy-Swiat № 44, m. 12. 15656

Wynajmuje pokój oddzielny, ze wszystkimi. — Tamże obiady zdrowe. Podwal № 12, mieszkania 29. 15597

Pokoik suchy, ciepły, do najęcia zaraz dla kobiety, z usługą, opałem, samowarem, za 7 rs. miesięcznie; na 1-m piętrze w oficynie na prawo. Ulica Jerozolimska № 30. 15683

Dwa oddzielne elegancko umeblowane pokoje zaraz są do najęcia, z samowarem, opałem i usługą mężką, po 25 rs. miesięcznie. Można je z sobą połączyć. Pokój wspólny duży, z meblami. Chmielna 33, 1-e piętro.

Pokój ze wspólnym przedpokojem do wynajęcia dla przyswoitej osoby, z meblami, życiem lub bez. Widok № 14, m. 29. 15679

Poszukuje się mieszkania, złożonego z 2-eh lub 3-eh pokoi z kuchnią, położonego w środku miasta. Oferty pod A. 24 w kantorze tegoż pisma. 2420

Pokój z kuchnią, w każdym czasie do wynajęcia. Nowy-Swiat 12, m. 14. 2408

Cabinet ładny, wejście frontowe, do wynajęcia. Sienna 9a, stróż wskazuje. 15619

Młody człowiek poszukuje mieszkania, złożonego z dwóch lub trzech pokoiów, za urządzeniem domem. Gwarancja na żądanie. Oferty składać w kantorze tegoż pisma pod lit. S. 17.

Doniesienia rozmaite.

Karpińskiego apteka, Elekoralna 33. Wina lecznicze, galmanina, parowa fabryka wód mineralnych.

Karpiński & Leppert, Elekoralna 33. Lakierzy, farby olejne, farby drukarskie.

U bogiemu ociemniałemu, skradziono w Rudzie Guzowskiej dwie harmonie ręczne, jedną włoską z 46-ma klawiszami z perłowej macicy, drugą wiedeńską, z oddamaną kłapką od wietrznika, ze względu, iż harmonie te stanowiły jedyne źródło zarobku dla nieszczęśliwego, obarczonożonego rodzina, uprasza on liście oświadczyć o zwróceniu uwagi na nie i zatrzymanie, albo też o podarowanie mu podobnych instrumentów, które można złożyć w naszym Kantorze dla Antoniego Węgrzynowskiego. 2411

W nowo-otworzonej pracowni strojów i sukien damskich, ulica Śliska № 1, mieszkania 11, przyjmuje się suknie do roboty od rs. 4, podług najświeższych żurnali paryżskich, ubieranie kapeluszy od kop. 50. — Tamże potrzebna jest panna podręczna i uczenica. 15672

Lombard, Nowy-Swiat № 41. Wypożycza lina zastawy: kosztowności, futra, towary lóciowe, płótna, garderobę męską i damską, dywany, lustra, brązy, szale i inne rzeczy wartościowe. Zaliczki i zastawy wysła na prowincję, za porozumieniem się. 2346

Przyczynować się można na fortepianie. — Czysza № 4, mieszkania 23. 15455

Dobre pianino do wynajęcia. F. Goetze, ul. Elekoralna 19, 3-e piętro. 15386

Obiady prywatne. Ulica Czysza № 4, mieszkania 23. 15454

Proter przyjmuje wszelkie obstarunki na zaprawianie podłóg i posadzek w różnych kolorach, masą woskową i terpentynową, mycie okien, posadzek, pościeli i akurację, zeny możliwe umiarkowane. Ul. Marszałkowska 34, róg Żłotej. — J. Kewicz. 14960

Opakowanie mebli, fortepianów, tanio, solidnie. Zakład opakowań, Maków, Solna 8.

Matka uboga, bez żadnych środków, radaby oddać jedno z swych dzieci miłosciwej osobie na wychowanie. Reflektant raczy zasobnie wiadomości pod lit. F. do kant. Kurjera. 2437

Akuszerka W. D., Bednarska № 18, przyjmuje osoby spodziewające się słabości na czas dłuższy przed. Wyłącznie potrzebujących dyskrekcji, w osobnych pokojach od rs. 15 i wyżej. Umieszczenie dziecka, właściwa opieka zapewnia się. 15446

Akuszerki są pokoje umeblowane dla osób spodziewających się słabości. Chmielna № 35. 15144

Akuszerka od lat kilkunastu szczeniwo praktykująca, przyjmuje osoby na kurację lub słabość, wygody wszelkie, opłata najniższa. Dyskrekcja i umieszczenie dziecka zapewnia się. Nowy-Swiat № 2, wejście od ulicy Książęcej. 15544

Mamki młode, ze świeżym pokarmem, są i wiejskie, u akuszerki Kutakowej. Ul. Nałewki № 9. 2415

Mamka niemka, bez długu, z 2-miesięcznym bardzo obfitym pokarmem, u akuszerki A. A. Krakowskie-Przedmieście 12, m. 9. 15690

Mamka ze starszym pokarmem przy ulicy Marjańskiej № 3, wiadomość u stróża.

Dwa kwity lombardowe przy sali licytacyjnej zagubione zostały za № 2270 i 3387. Znalazca zechce się zgłosić: ulica Senatorska № 27, mieszkania 15. 15655

Rs. 5 nagrody temu, kto złoży zgubioną Robraczkę w okolicy placu Króla Zygmunta z lit. nie K. N., tylko K. R. Adres swój proszę złożyć w kantorze Kurjera pod napisem „Robraczka.” 15489

5 rs. nagrody. Zginął piesek rasy mieszanej, spstry, szerszy grubej na grzbiecie i białej na łopadkach, z obrozą czerwoną skorzoną i numerem 5,638. Nagrodę powyższą otrzyma kto go odprowadzi do domu na ulicy Sienna pod № 3 na 1-e piętro. 15575